



Pismo Związku Polaków w Rumunii

Polonus

7 (318) 2023

Revista Uniunii Polonezilor din România





VI Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy

W dniach 29 czerwca-2 lipca 2023 r. odbył się w Warszawie VI Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy, zorganizowany przez Radę Polonii Świata i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Od 1992 r. Rada Polonii Świata jest inicjatorem kolejnych Zjazdów Polonii i Polaków z Zagranicy, organizowanych wspólnie ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”. W tym roku minęło pięć lat od ostatniego zjazdu, podczas którego świętowano także setną rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Zjazd zwołano w czasie szczególnym, w trakcie trwającej na Ukrainie wojny. Spotkanie było okazją do przeprowadzenia bilansu minionych lat w środowiskach polonijnych, w tym sukcesów mogących być przykładem dla innych i określenia stojących przez Polonią wyzwań.

Związek Polaków w Rumunii podczas zjazdu reprezentowali prezes i poseł do Parlamentu Rumunii z ramienia polskiej mniejszości Gerwazy Longher oraz ks. dr Stanisław Jan Kucharek – kapelan Polaków z diecezji Jassy.

Zjazd rozpoczęto Mszą św. w intencji ojczyzny w Bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie, której przewodniczył kard. Kazimierz Nycz. Mszę św. koncelebrowali bp Piotr Turzyński, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Polonii i Emigracji, ks. Leszek Kryża TChr z Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie oraz duszpasterze posługujący wśród Polonii w różnych krajach, wśród nich także ks. Stanisław Jan Kucharek. Następnie odbyła się sesja inauguracyjna Sejmu Polonijnego w Sejmie RP.

Honorowy patronat nad zjazdem objął Prezydent RP Andrzej Duda. List do uczestników zjazdu skierowała Marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Oceniała w nim, między innymi, że „działania Polaków za granicą niewątpliwie służą promocji naszej Ojczyzny”. Dodała też, że „więź między macierzą i Polakami przebywającymi za granicą jest niezwykle silna i ważna”. Pierwszy dzień zjazdu zakończył w podwarszawskich Otrębusach koncert Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Drugi dzień zjazdu rozpoczął się spotkaniem w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Było ono także okazją do wręczenia odznak honorowych „Za Zasługi dla Polonii i Polaków za Granicą”. W imieniu Premiera RP Mateusza Morawieckiego wręczył

Al VI-lea Congres Mondial al Diasporei Poloneze și Polonezilor din Străinătate

În perioada 29 iunie-2 iulie 2023 a avut loc la Varșovia cel de-al VI-lea Congres Mondial al Diasporei Poloneze și Polonezilor din Străinătate, organizat de Consiliul Diasporei Poloneze și Asociația „Wspólnota Polska”. Începând din anul 1992, Consiliul Diasporei Poloneze a fost inițiatorul congreselor succesive, organizate împreună cu Asociația „Wspólnota Polska”. Anul acesta s-au împlinit cinci ani de la ultimul congres în cadrul căruia a fost sărbătorită, de asemenea, cea de-a 100-a aniversare a redobândirii independenței Poloniei.

Congresul a fost convocat într-un moment special, în timpul războiului care are loc în Ucraina. Întâlnirea a fost o ocazie de a face bilanțul ultimilor ani în comunitățile poloneze, inclusiv al succeselor care ar putea servi drept exemplu pentru alții și de a identifica problemele cu care se confruntă diaspora poloneză.

Uniunea Polonezilor din România a fost reprezentată de către președintele său Ghervazen Longher, deputat al minorității polone din România și de pr. dr. Stanislav Ioan Cucharec – capelanul polonezilor din dieceza de Iași.

Congresul a început cu o Sfântă Liturghie în intenția patriei la Bazilica „Sfântul Ioan Botezătorul” din Varșovia, prezidată de cardinalul Kazimierz Nycz, concelebrată de episcopul Piotr Turzyński, delegat al Conferinței Episcopale Poloneze pentru Pastorația Diasporei Poloneze și a Emigranților, pr. Leszek Kryża TChr din partea Grupului de Ajutorare a Bisericii din Est și de preoții care slujesc diaspora poloneză în diferite țări, printre care s-a aflat și pr. Stanislav Ioan Cucharec. A urmat apoi sesiunea de inaugurare a Seimului Diasporei Poloneze în Parlamentul Poloniei.

Congresul s-a desfășurat sub patronajul onorific al președintelui RP, Andrzej Duda. Președintele Seimului, Elżbieta Witek le-a adresat participanților la congres o scrisoare, în care a afirmat, printre altele, că „activitățile polonezilor din străinătate servesc, fără îndoială, la promovarea patriei noastre”. Ea a adăugat că „legătura dintre patrie și polonezii din străinătate este extrem de puternică și importantă”. Prima zi a congresului s-a încheiat cu un concert al Ansamblului Național de Cântec și Dansuri Populare „Mazowsze”, care a avut loc în Otrębusy, lângă Varșovia.

Cea de-a doua zi a început cu o întâlnire la Căminul Președintelui Consiliului de Miniștri. A fost,

je minister Jan Dziedziczak – Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą. Wyróżnieniem tym uhonorowany został, pomiędzy innymi organizacjami, także Związek Polaków w Rumunii, reprezentowany przez prezesa Gerwazego Longhera.

W czasie drugiego dnia delegacji na VI Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy złożyli także wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego, oddając hołd tym, którzy za wolność Ojczyzny oddali życie. Tego samego dnia w ogrodach Pałacu Prezydenckiego z uczestnikami zjazdu spotkali się prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą. „Dziękuję Wam za to, że na co dzień nas wspieracie, że bronicie dobrego imienia Polski, że prowadzicie w swoich krajach akcje, które tego dobrego imienia Polski mają bronić, że reagujecie. To bardzo wiele w przestrzeni międzynarodowej zmieniło” – powiedział między innymi do zebranych Prezydent RP. Dzień zakończyło złożenie wiązanek pod tablicami pamiątkowymi śp. prezesów Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Domu Polonii w Warszawie oraz wręczenie Nagrody im. prof. Andrzeja Stelmachowskiego.

Trzeciego dnia delegacji i zaproszeni goście w Światowym Centrum Polonii – Domu Polonii w Puławach w ramach Sejmu Polonijnego pracowali w blokach tematycznych w celu wypracowania wniosków i rekomendacji. Był to niezwykle ważny dzień, mający określić kierunki rozwoju ruchu polonijnego na najbliższe pięć lat oraz współpracy z władzami RP i rządami w krajach zamieszkania Rodaków. Zorganizowano cztery bloki: Organizacje polskie za granicą, Kultura, oświata, duszpasterstwo – gwarantem polskiej tożsamości, Młodzież polonijna – zaangażowanie i patriotyzm oraz Sport, turystyka, przedsiębiorczość. Prezes Związku Polaków w Rumunii Gerwazy Longher wystąpił w pierwszym panelu i szczegółowo zaprezentował Polonię z Rumunii, sytuację prawną mniejszości, system wyborczy do samorządu i parlamentu, status i sytuację Związku Polaków w Rumunii, działalność mediów polonijnych oraz wyzwania i sukcesy Polonii rumuńskiej.

VI Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy podsumował prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Piotr Bonisławski. W zjeździe wzięło udział 330 delegatów z zagranicy, reprezentujących 46 krajów. Najliczniej reprezentowana była Polonia ze Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Wielkiej Brytanii oraz Litwy. O tym, jak ważni dla Polski i pol-

de asemenea, o okazie pentru a înmâna insignele de onoare „Pentru Servicii aduse Diasporei Poloneze și Polonezilor din Străinătate”. În numele prim-ministrului Poloniei Mateusz Morawiecki, acestea au fost înmânate de ministrul Jan Dziedziczak – Plenipotențiarul Guvernului pentru Diaspora Poloneză și Polonezii din Străinătate. Uniunea Polonezilor din România, reprezentată de președintele său Ghervazen Longher, a fost, de asemenea, onorată cu această distincție.

În cea de-a doua zi, delegații au depus coroane de flori și la Mormântul Soldatului Necunoscut din Piața Mareșalului Józef Piłsudski, aducând un omagiu celor care și-au dat viața pentru libertatea patriei lor. În aceeași zi, în grădinile Palatului Prezidențial, președintele Andrzej Duda și soția sa, Agata Kornhauser-Duda, s-au întâlnit cu participanții la congres. „Aș dori să vă mulțumesc pentru că ne susțineți zi de zi, pentru că apărați bunul renume al Poloniei, pentru că desfășurați acțiuni în țările voastre, prin care apărați acest renume bun al Poloniei și pentru că reacționați. Acest lucru a schimbat foarte mult în spațiul internațional”, le-a spus președintele Republicii Poloneze celor prezenți. Ziua s-a încheiat cu depunerea de coroane de flori la plăcile comemorative ale președinților decedați ai Asociației „Wspólnota Polska”, la Centrul Diasporei Poloneze din Varșovia, și cu înmânarea Premiului „Profesorul Andrzej Stelmachowski”.

În cea de-a treia zi, la Centrul Mondial al Diasporei Poloneze – Casa Polonă din Puławki, delegații și invitații au lucrat în blocuri tematice pentru a elabora concluzii și recomandări. A fost o zi extrem de importantă pentru definirea direcțiilor de dezvoltare a activităților diasporei poloneze pentru următorii cinci ani și a cooperării cu autoritățile și guvernele poloneze din țările de reședință ale compatrioților. Au fost organizate patru blocuri: Organizațiile poloneze din străinătate, Cultură, educație, asistență pastorală – un garant al identității poloneze, Tineretul polonez – angajament și patriotism, precum și Sport, turism, antreprenariat. În prima secțiune a luat cuvântul președintele Uniunii Polonezilor din România, Ghervazen Longher, care a prezentat în detaliu comunitatea poloneză din România, situația juridică a minorității, sistemul electoral pentru autoritățile locale și parlament, statutul și situația Uniunii Polonezilor din România, activitatea presei diasporei poloneze, precum și provocările și succesele comunității poloneze din România.

Cel de-al VI-lea Congres Mondial al Diasporei Poloneze și Polonezilor din Străinătate a fost rezumat de președintele Asociației „Wspólnota Polska”, Da-

skich władz są rodacy mieszkający poza granicami kraju świadczy ranga, jaką nadano zjazdowi, fakt, że jego inauguracja odbyła się w sali plenarnej polskiego Sejmu, a także wizyta w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz spotkanie z Parą Prezydencką. W odróżnieniu od poprzednich zjazdów podczas obrad pojawił się nowy wątek, związany z toczącą się wojną na Ukrainie. Zjazd zakończyło odczytanie rezolucji Sejmu Polonijnego. Wśród nich znalazły się między innymi postulaty o aktywizację młodzieży, zwiększenie środków na przyjazdy dzieci i młodzieży polonijnej do Polski, przywrócenie możliwości głosowania korespondencyjnego czy apel o to, aby wszelkie decyzje dotyczące Polonii i Polaków za granicą zapadały ponad wszelkimi podziałami. Delegaci wyrazili także solidarność z rodakami z Rosji i Białorusi, którzy wskutek działań tamtejszych autorytarnych władz nie mogli wziąć udziału w zjeździe oraz stanowczy protest przeciwko prześladowaniom polskich działaczy w Białorusi.

Ostatniego dnia zjazdu delegaci mieli okazję uczestniczyć we Mszy św. w Świątyni Opatrzności Bożej oraz złożeniu wieńców w Panteonie Wielkich Polaków w podziemiach świątyni.

riusz Piotr Bonisławski. La congres au participat 330 de delegați din străinătate, reprezentând 46 de țări. Cel mai mare număr de delegați a venit din Statele Unite, Germania, Marea Britanie și Lituania. Importanța compatrioților care trăiesc în străinătate pentru Polonia și autoritățile poloneze a fost evidențiată de rangul acordat congresului, de faptul că inaugurarea acestuia a avut loc în camera plenară a Seimului polonez, de vizita la Cancelaria Președintelui Consiliului de Miniștri și de întâlnirea participanților cu cuplul prezidențial. Spre deosebire de congresele anterioare, în timpul lucrărilor a apărut o nouă temă legată de actualul război din Ucraina. Congresul s-a încheiat cu citirea rezoluției Seimului Diasporei Poloneze. Printre acestea se numără și cererile de activare a tinerilor, majorarea fondurilor pentru excursiile copiilor și tinerilor din diaspora poloneză în Polonia, restabilirea votului prin corespondență și un apel pentru ca toate deciziile referitoare la Diaspora poloneză să fie luate mai presus de orice diviziune. Delegații și-au exprimat, de asemenea, solidaritatea cu compatrioții din Rusia și Belarus, care, ca urmare a acțiunilor autorităților autoritare din aceste țări, nu au putut participa la congres, și au protestat vehement împotriva persecuției activiștilor polonezi din Belarus.

În ultima zi a congresului, delegații au avut ocazia de a participa la Sfânta Liturghie la biserica „Providenței Divine” și de a depune coroane de flori la Panteonul Marilor Polonezi din subsolul templului.

Ștefania Carmen Dorosceac

Foto: Agata Pawłowska © Polonijna Agencja Informacyjna SWP

I Światowy Kongres Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą

Prawie rok temu Prezydent RP powołał do życia nową zupełnie instytucję, mającą działać w imieniu Rządu RP w celu rozwoju języka polskiego, także jako języka obcego, zapewnienia wszechstronnego wsparcia Polonii oraz Polaków za granicą w podtrzymywaniu ich tożsamości narodowej oraz więzi z Ojczyzną, a także wsparcia osób nieposiadających polskiego pochodzenia, a zainteresowanych nauką języka polskiego jako języka obcego pod nazwą Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Jego dyrektorem został prof. Jacek Gołębiowski. Instytut przejął działania na rzecz polonijnej oświaty, które do tej pory znajdowały się w gestii wielu różnych podmiotów, a obec-

Primul Congres Mondial al Educației și al Științei Poloneze din Străinătate

În urmă cu aproape un an, printr-un decret al Președintelui RP a fost înființată o instituție nouă cu denumirea Institutul Dezvoltării Limbii Polone „Sf. Maximilian Maria Kolbe”, menită să activeze în numele Guvernului RP cu scopul dezvoltării limbii polone, și ca limbă străină, asigurării sprijinului multilateral a diasporei poloneze și al polonezilor din străinătate în menținerea identității lor naționale, precum și a legăturilor lor cu Patria, dar și sprijinirii persoanelor care nu au origini poloneze, dar sunt interesate de învățarea limbii polone ca limbă străină. Directorul acestuia a fost numit prof. Jacek Gołębiowski. Institutul a preluat sarcinile pentru învățământul diasporei poloneze, care anterior erau res-

nie znalazła się pod opieką Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Jednym z pierwszych zrealizowanych przez Instytut przedsięwzięć było zorganizowanie I Światowego Kongresu Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą. Kongres odbył się w dniach 5-9 lipca w Centrum Konferencyjnym „Warszawianka” w Jachrance pod Warszawą, a udział w nim wzięło ponad 500 osób z 41 krajów ze wszystkich kontynentów, działających w świecie na rzecz polskiej edukacji i nauki: nauczyciele i wykładowcy akademicy, kierownicy polskich placówek oświatowych za granicą, liderzy i przedstawiciele organizacji polonijnych, rodzice, uczniowie, studenci, a także propagatorzy polskiej kultury. Patronat nad przedsięwzięciem objęła Małżonka Prezydenta RP Agata Kornahaus-Duda. Miałam okazję reprezentować podczas kongresu Związek Polaków w Rumunii.

Współorganizatorami kongresu byli: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG) oraz Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA). Na program złożyły się wykłady, warsztaty, szkolenia, spotkania z naukowcami, ekspertami, dydaktykami, ale także wydarzenia kulturalne i edukacyjne. Uczestnikom zaproponowano również projekcje ciekawych polskich filmów oraz wyjazdy na przykład do pobliskiej Twierdzy Modlin, z wizytą na Uniwersytet Warszawski, zwiedzanie zabytków Ciechanowa czy Zakroczymia. Biuro Nowych Technologii Instytutu Pamięci Narodowej przygotowało Strefę Nowych Technologii, prezentującą projekty w nowoczesny i atrakcyjny sposób opowiadające o polskiej historii. Swoje stoiska zaprezentowały także ORPEG czy NAWA.

Podczas otwarcia kongresu minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek uhonorował szczególnie zasłużonych dla polskiej nauki i edukacji Złotym Medalem Sapientia et Veritas oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej. W imieniu premiera Mateusza Morawieckiego pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą minister Jan Dziedziczak wręczył natomiast Honorowe Odznaki za Zasługi dla Polonii i Polaków za Granicą.

Podczas podsumowania kongresu odczytano i przyjęto rekomendacje wypracowane podczas kongresu przez jego uczestników, które stać się mają zaleceniami do dalszej pracy zarówno dla Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego, jak i innych podmiotów, które od-

ponsabilność ma wielu entităţi diferite, iar acum se află în grija Ministerului Educaţiei şi Ştiinţei.

Unul dintre primele evenimente realizate de Institut a fost organizarea Primului Congres Mondial al Educaţiei şi al Ştiinţei Poloneze din Străinătate. Congresul a avut loc în perioada 5-9 iulie la Centrul de Conferinţe „Warszawianka” din Jachranka de lângă Varşovia cu participarea a în jur de 500 de persoane din 41 de ţări de pe toate continentele, care activează în folosul educaţiei şi ştiinţei poloneze: profesori şi profesori universitari, directori de instituţii de învăţământ poloneze din străinătate, lideri şi reprezentanţi ai organizaţiilor diasporei poloneze, părinţi, elevi, studenţi, precum şi promotori ai culturii poloneze. Evenimentul s-a desfăşurat sub patronajul Soţiei Preşedintelui RP, Agata Kornahaus-Duda. La congres am avut ocazia să reprezint Uniunea Polonezilor din România.

Coorganizatorii congresului au fost: Cancelaria Preşedintelui Consiliului de Miniştri, Ministerul Educaţiei şi Ştiinţei, Ministerul Afacerilor Externe, Centrul de Dezvoltare a Educaţiei Poloneze din Străinătate (ORPEG), precum Agenţia Naţională de Schimb Academic (NAWA). Programul a cuprins conferinţe, ateliere, cursuri, întâlniri cu oameni de ştiinţă, experţi, cadre didactice, dar şi evenimente culturale şi educaţionale. Participanţilor li s-au propus şi proiecţii de filme poloneze interesante, dar şi excursii, ca de exemplu la Cetatea „Modlin” din apropiere, vizită la Universitatea din Varşovia, vizitarea obiectivelor turistice din Ciechanów sau Zakroczym. Biroul Tehnologiilor Noi al Institutului Memoriei Naţionale a pregătit o zonă de noi tehnologii, prezentând proiecte care spun povestea istoriei poloneze într-un mod atractiv şi modern. ORPEG şi NAWA şi-au prezentat, de asemenea, standurile.

În timpul deschiderii congresului, ministrul educaţiei şi ştiinţei, Przemysław Czarnek i-a onorat pe cei cu merite deosebite pentru ştiinţă şi educaţia poloneză cu Medalia de Aur „Sapientia et Veritas” şi cu Medalia Comisiei Educaţiei Naţionale. În numele prim-ministrului Mateusz Morawiecki, Plenipotenţiarul Guvernului pentru Diaspora Poloneză şi Polonezii din Străinătate, ministrul Jan Dziedziczak, a înmănat Insignele Onorifice de Merit pentru Diaspora Poloneză şi Polonezii din Străinătate.

La final au fost citite şi adoptate recomandările elaborate în cadrul congresului de către participanţi, care vor deveni recomandări pentru activitatea viitoare atât a Institutului pentru Dezvoltarea Limbii Polone „Sf. Maximilian Maria Kolbe”, cât şi a al-

powiadają za polską edukację za granicą. Mają być podstawą do systemowych rozwiązań dla Ministerstwa Edukacji i Nauki. Zapowiedziano także organizację w przyszłym roku I Światowego Festiwalu Młodzieży Polskiej z Zagranicy.

Kongres zakończyła w niedzielę Msza św. pod przewodnictwem ks. biskupa Rafała Macieja Markowskiego w Niepokalanowie – miejscu działalności św. Maksymiliana Marii Kolbego.

Elżbieta Wieruszewska-Calistru

tor entități responsabile de învățământul polonez în străinătate. Acestea vor constitui baza unor soluții sistemice pentru Ministerul Educației și Științei. De asemenea, a fost anunțată organizarea, anul viitor, a primului Festival Mondial al Tinerilor Polonezi din Străinătate.

Congresul s-a încheiat cu o Sfântă Liturghie prezidată de episcopul Rafał Maciej Markowski la Niepokalanów – locul de activitate al Sfântului Maximilian Maria Kolbe.

Trad. Iuliana Agneșca Dascălu

Foto: © Agata Pawłowska





34. edycja „Bukowińskich Spotkań”

Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Bukowińskie Spotkania” to największe tego rodzaju przedsięwzięcie w Europie prezentujące kulturę ludową Bukowiny – regionu leżącego poza granicami Polski.

„Bukowińskie Spotkania” w przeciągu ponad trzydziestu lat stały się corocznym, pełnym tradycji, historii i twórczej inspiracji, prestiżowym wydarzeniem kulturalnym. To czas wypełniony muzyką, śpiewem i tańcem, ale i niepowtarzalną atmosferą. To także czas spotkań. Festiwal zbliża i jednoczy, pokazuje, że mimo ogromnej różnorodności można stanowić wspólnotę.

Festiwal adresowany jest do obecnych (Ukraińcy, Rumuni, Polacy, Żydzi, Niemcy, Lipowanie, Ormianie i Romowie) i byłych mieszkańców Bukowiny, zmuszonych do opuszczenia swojej „małej ojczyzny” w wyniku powojennych zmian w Europie (Polska, Węgry, Niemcy, Słowacja, Serbia i Bośnia).

Pomysłodawcą festiwalu i organizatorem części polskiej, a także koordynatorem całego projektu realizowanego przez partnerów zagranicznych jest przez te wszystkie lata Regionalne Centrum Kultury Fabryka Emocji w Pile. Od samego początku do dziś dyrektorem festiwalu jest niezwykle oddany temu przedsięwzięciu oraz Bukowinie charyzmatyczny etnograf z Regionalnego Centrum Kultury Fabryka Emocji Zbigniew Kowalski.

Pierwszy etap tegorocznego festiwalu odbył się w Jastrowiu i Pile w dniach 22-25 czerwca. Z Polski przeniósł się do ukraińskich Czerniowiec (8-9 lipca), a stamtąd w dniach 21-23 lipca do Rumunii, do Câmpulung Moldovenesc. Kolejnym etapem był węgierski Bonyhád (4-6 sierpnia), po czym „Bukowińskie Spotkania” zatoczyły koło i wróciły do Polski, do Lubania i Dzierżoniowa (12-15 sierpnia).



Ediția a 34-a a „Întâlnirilor Bucovinene”

Festivalul Internațional de Folclor „Întâlniri Bucovinene” este cel mai mare eveniment de acest gen din Europa care prezintă cultura populară a Bucovinei – o regiune situată dincolo de granițele Poloniei.

„Întâlniri Bucovinene” a devenit, de-a lungul a mai bine de treizeci de ani, un eveniment cultural anual de prestigiu, plin de tradiție, istorie și inspirație artistică. Perioada festivalului este un timp încărcat de muzică, cântec și dans, dar și de o atmosferă unică. Este, de asemenea, un moment al reuniunilor. Festivalul îi apropie și îi unește pe oameni și arată că, în ciuda diversității enorme, este posibil să se contureze o comunitate.

Festivalul este adresat actualilor (ucraineni, români, polonezi, evrei, germani, lipoveni, armeni și romi) și foștilor locuitori ai Bucovinei, care au fost nevoiți să părăsească „mica lor patrie” ca urmare a schimbărilor postbelice din Europa (Polonia, Ungaria, Germania, Slovacia, Serbia și Bosnia).

În toți acești ani, inițiatorul festivalului și organizatorul părții poloneze, precum și coordonatorul întregului proiect implementat de partenerii străini, este Centrul Cultural Regional „Fabryka Emocji” din Piła. De la început și până în prezent, directorul festivalului a fost carismaticul etnograf de la Centrul Regional de Cultură „Fabryka Emocji” Zbigniew Kowalski, care este foarte dedicat acestui proiect, precum și Bucovinei.

Prima etapă a festivalului din acest an a avut loc la Jastrowie și Piła în perioada 22-25 iunie. Din Polonia, s-a mutat în orașul ucrainean Cernăuți (8-9 iulie), iar de acolo în România, la Câmpulung Moldovenesc, în perioada 21-23 iulie. Următoarea etapă s-a desfășurat la Bonyhád, în Ungaria (4-6 august), după care „Întâlniri Bucovinene” a încheiat cercul și s-a întors în Polonia, la Lubań și Dzierżoniów (12-15 august).





Corocznie w festiwalu uczestniczy ponad sto zespołów z bukowińskim rodowodem. Na tegorocznych wszystkich scenach „Bukowińskich Spotkań” wystąpią zespoły z Polski, Ukrainy, Rumunii, Węgier, Serbii i ze Słowacji, łącznie prawie 3500 wykonawców.

Przez cztery dni – od czwartku do niedzieli 22-25 czerwca – trwały w tym roku „Bukowińskie Spotkania” w Jastrowiu i Piła. Festiwalowe wydarzenia zostały sprawiedliwie podzielone przez organizatorów na obydwie miasta: dwa dni świętowało Jastrowie i tyle samo czasu, w sobotę i niedzielę świętowała Piła. Tradycyjnie festiwal rozpoczął barwny korowód, który wyruszył spod Domu Kultury w Jastrowiu w czwartkowy wieczór. Szły w nim zespoły dobrze znane publiczności: „Sołoncanka”, „Piatra Șoimului”, „Plaiurile Pojorâtei” i „Flori de Bucovina” z Rumunii oraz „Jastrowiaczy”, „Dolina Nowego Sołonce”, „Dawidenka”, „Stanowianie”, „Dunawiec”, „Echo Bukowiny”, „Podgrodzianki” i „Jutrzenka” z Polski, ale także dwa zespoły z Ukrainy. Po korowodzie odbyła się inauguracja i rozpoczęły się festiwalowe prezentacje. Piątkowy dzień wypełniony był przygotowaniami do Nocy Świętojańskiej, która rozpoczęła się w Jastrowiu późnym wieczorem. Był to wyjątkowy i przepełniony radością czas dla wszystkich zespołów.

Po Jastrowiu 34. Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Bukowińskie Spotkania” zawiązał

Peste o sută de ansambluri originare din Bucovina participă în fiecare an la festival. Ansambluri din Polonia, Ucraina, România, Ungaria, Serbia și Slovacia se vor prezenta pe toate scenele ediției din acest an a „Întâlnirilor Bucovinene”, cu un total de aproape 3.500 de artiști.

Timp de patru zile – de joi până duminică, 22-25 iunie – „Întâlniri Bucovinene” s-au desfășurat la Jastrowie și Piła. Evenimentele festivalului au fost împărțite în mod corect de către organizatori între cele două orașe: două zile în Jastrowie, iar aceeași perioadă de timp, sâmbătă și duminică, s-a sărbătorit în Piła. În mod tradițional, festivalul a început joi seara cu o paradă plină de culoare, pornind de la Centrul Cultural din Jastrowie. Au defilat ansambluri bine cunoscute publicului: „Sołoncanka”, „Piatra Șoimului”, „Plaiurile Pojorâtei” și „Flori de Bucovina” din România, „Jastrowiaczy”, „Dolina Nowego Sołonce”, „Dawidenka”, „Stanowianie”, „Dunawiec”, „Echo Bukowiny”, „Podgrodzianki” și „Jutrzenka” din Polonia, dar și două ansambluri din Ucraina. Parada a fost urmată de inaugurarea festivalului și au început spectacolele festivalului. Ziua de vineri a fost dedicată pregătirilor pentru Noaptea Sfântului Ioan, care a început la Jastrowie seara târziu. A fost un moment unic și plin de bucurie pentru toate ansamblurile.

După ediția din Jastrowie, a urmat ediția din Piła a celei de-a 34-a ediții a Festivalului Internațional

do Piły. Po wieczornej inauguracji nadeszła pora na tradycyjny jarmark bukowiński pod nazwą „Smaki Bukowiny”. Wszystkie zespoły zaprezentowały swoje tradycyjne potrawy. Zespół „Sołonzanka” zaprezentował swoją specjalność – pierogi, ale na jego stole nie zabrakło także ciast, smalcu, domowego chleba oraz różnych rodzajów dżemów i konfitur. Po jarmarku nastąpiły prezentacje festiwalowe, a wieczór zakończyła pilska Noc Świętojańska. Niedziela była czasem na zakończenie festiwalu i ostatnich występów zespołów.

Przez cały czas trwania festiwalu obecny był na nim także prezes Związku Polaków w Rumunii, poseł Gerwazy Longher wraz z małżonką Victorią Longher.



de Folclor „Întâlniri Bucovinene”. După inaugurarea festivalului, a venit timpul pentru târgul tradițional bucovinean numit „Smaki Bukowiny” (Gusturile Bucovinei). Toate ansamblurile au prezentat bucate tradiționale. Ansamblul „Sołonzanka” și-a prezentat specialitatea – „pierogi” (colțunași), dar masa lor era plină și de prăjituri, untură, pâine de casă și diverse tipuri de gemuri și confituri. Târgul a fost urmat de spectacole ale festivalului, iar seara s-a încheiat cu Pilska Noc Świętojańska (Noaptea Sfântului Ioan la Piła). Duminică a fost momentul încheierii festivalului și al ultimelor reprezentații ale ansamblurilor.

Pe tot parcursul festivalului a fost prezent președintele Uniunii Polonezilor din România, deputatul Ghervazen Longher și soția sa, Victoria Longher.





Po Jastrowiu i Pile festiwal w dniach 8-9 lipca odbył się w Czerniowcach na Ukrainie. Z powodu wojny rok temu czerniowiecka edycja się nie odbyła, ale powróciła w tym roku, chociaż Ukraina nadal znajduje się w niezwykle trudnym położeniu. Wzięło w niej udział 30 zespołów folklorystycznych, orkiestr i wykonawców. Były nawet dwa zespoły z Polski – „Jastrowiaczy” i „Jutrzenka” oraz trzy z Rumunii – „Flori de Bucovina”, „Piatra Șoimului” i „Flori Vicovene”.

W dniach 21-23 lipca odbyła się natomiast rumuńska część festiwalu, jak zawsze w Câmpulung Moldovenesc. Od pierwszej rumuńskiej edycji biorą w niej udział zespoły działające przy Związku Polaków z Rumunii – „Sołonzanka” i „Mała Pojana”. Jak co roku festiwal rozpoczął się korowodem strojów ludowych, w którym wzięły udział wszystkie zaproszone zespoły, prezentując przy tym taniec i śpiew, wśród nich także „Sołonzanka” i „Mała Pojana” ze swoim góralskim repertuarem.

Zespołom towarzyszyli prezes Związku Polaków w Rumunii, poseł Gerwazy Longher. We wszystkich edycjach udział wzięł dyrektor festiwalu Zbigniew Kowalski.

Przy okazji polskiej i rumuńskiej części festiwalu odbył się także Bukowiński Festiwal Nauki.

După edițiile din Jastrowie și Pila, festivalul a avut loc în zilele 8-9 iulie la Cernăuți, în Ucraina. Din cauza stării de război, festivalul de la Cernăuți nu a avut loc anul trecut, dar a revenit anul acesta, chiar dacă Ucraina trece prin momente dificile. La această ediție au participat 30 de ansambluri folclorice, orchestre și interpreți. Au fost prezente două ansambluri din Polonia – „Jastrowiaczy” și „Jutrzenka” și trei din România – „Flori de Bucovina”, „Piatra Șoimului” și „Flori Vicovene”.

În perioada 21-23 iulie, ediția românească a festivalului a avut loc, ca de obicei, la Câmpulung Moldovenesc. Încă de la prima ediție românească, au participat ansamblurile reprezentative ale Uniunii Polonezilor din România – „Sołonzanka” și „Mała Pojana”. Ca în fiecare an, festivalul a început cu o paradă a costumelor populare la care au participat toate ansamblurile invitate, prezentând dansuri și cântece, inclusiv ansamblurile „Sołonzanka” și „Mała Pojana” cu repertoriul lor muntenesc.

Ansamblurile au fost însoțite de președintele Uniunii Polonezilor din România, deputatul Ghervazen Longher. La toate edițiile a participat directorul festivalului, Zbigniew Kowalski.

În cadrul ediției poloneze și românești a festivalului a avut loc și Festivalul Bucovinean al Științei.

Tekst i zdjęcia | Text și foto: Ștefania Carmen Dorosceac

Lăczy nas sól

2 lipca br. w Kaczyce odbył się wernisaż wystawy zatytułowanej „Salina Wielicka w Polsce”. Projekt pod nazwą „Łączy nas sól – tradycje górnicze i współczesna turystyka” został zrealizowany przez Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka we współpracy ze Związkiem Polaków w Rumunii oraz rumuń-

Ne leagă sarea

Pe data de 2 iulie a.c., la Salina din Cacica a fost vernisată expoziția denumită „Salina Wieliczka din Polonia”. Proiectul intitulat „Ne leagă sarea – tradiții miniere și turism modern” a fost organizat de Muzeul Salinelor Cracoviene Wieliczka în colaborare cu Uniunea Polonezilor din România și compania ro-

skim przedsiębiorstwem państwowym SALROM S.A., w skład którego wchodzi Kopalnia Soli w Kaczyce. Projekt dofinansowano ze środków polskiego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Kultura Inspirująca.

Inspiracją dla projektu stały się związki łączące Kaczykę w Rumunii z Polską, sięgające lat 80. XVIII w. Powstającą wtedy w Kaczyce kopalnię soli organizowali, a potem eksploatowali w niej sól górnicy z kopalń w Bochni i Wieliczce. Wystawa zawiera 30 plansz z tekstami i fotografiami, przedstawiającymi ponad 750-letnią historię soli w Wieliczce od czasów najdawniejszych po współczesne.

W wydarzeniu udział wzięła delegacja z Wieliczki z dyrektorem Muzeum Żup Krakowskich Janem Godłowskim, ks. prałat Ionuț Paul Strejac, chargé d'affaires ad interim w Sudanie Południowym, wicewojewoda suczawski Cristian Șologon, wójt gminy Kaczyka Petru Todosi, dyrektor Instytutu Polskiego w Bukareszcie Natalia Mosor, reprezentująca Związek Polaków w Rumunii wiceprezes Ștefania Carmen Dorosceac, członkowie zarządu SALROM S.A., dyrektor Kopalni Soli w Târgul Ocna Dominic Bogdan, dyrektor Kopalni Soli w Kaczyce Radu Dîrțu, prof. dr Carmen Emilia Chașovschi z Uniwersytetu Stefana Wielkiego w Suczawie, koordynator organizacji „Ia Bucovina” Magda Grădinariu, a także Polacy z Kaczyki i Nowego Sokoła.

Delegacja z Polski i goście z Rumunii zostali przywitani przed Kopalnią Soli w Kaczyce chlebem i solą oraz tradycyjnym śpiewanym powitaniem przez dzieci z polskiej społeczności z Kaczyki oraz zespół „Sołonzanka” z Nowego Sokoła. Podczas wydarzenia dyrektor Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka wręczył dyrektorowi Kopalni Soli w Kaczyce figurę świętej Barbary, opiekunki górników.

Po wystawie goście zostali zaproszeni na kolację w Domu Polskim w Nowym Soku. Tam zespół „Sołonzanka” zaprezentował program artystyczny złożony z polskich pieśni i tańców. Wystawę w Kaczyce można było oglądać do 10 sierpnia, a następnie w dniach 12 sierpnia-11 października prezentowana będzie w Kopalni Soli w Praid oraz w dniach 13 października-14 grudnia w Kopalni Soli w Slănic Prahova.

mânească de stat SALROM S.A., în care este inclusă și mina de sare din Cacica. Proiectul a fost cofinanțat de Ministerul Culturii și Patrimoniului Național în cadrul programului Cultură inspirațională.

Proiectul a fost inspirat de legăturile dintre Cacia și Polonia, care datează din anii '80 ai sec. XVIII. Mina de sare care se înființa pe atunci la Cacica a fost organizată de minerii din minele din Bochnia și Wieliczka, iar sarea a fost exploatată ulterior acolo. Expoziția conține 30 de panouri cu texte și fotografii, care descriu istoria de peste 750 de ani a sării din Wieliczka, din cele mai vechi timpuri până în prezent.

La acest eveniment au participat: delegația din Wieliczka împreună cu directorul acesteia, Jan Godłowski, mons. Ionuț Paul Strejac, însărcinat cu afaceri ad interim în Sudanul de Sud, subprefectul județului Suceava – Cristian Șologon, primarul comunei Cacica – Petru Todosi, directorul Institutului Polonez din București – Natalia Mosor, vicepreședintele Uniunii Polonezilor din România – Ștefania Carmen Dorosceac, membrii ai conducerii SALROM S.A., directorul Salinei din Târgul Ocna – Dominic Bogdan, directorul Salinei din Cacica – Radu Dîrțu, conf. univ. dr. Carmen Emilia Chașovschi, coordonatoarea Organizației „Ia Bucovina” – Magda Grădinariu, membrii ai comunității poloneze din Cacica și din Solonețu Nou.

Delegația din Polonia și oaspeții din România au fost întâmpinați în fața Salinei din Cacica cu pâine și sare, precum și cu tradiționalul cântec polonez de bun venit de către copiii comunității poloneze din Cacica și ansamblul „Sołonzanka” din Solonețu Nou. În timpul vernisajului, directorul Muzeului Salinelor Cracoviene Wieliczka i-a înmănat directorului din Cacica o statuie ce o reprezintă pe sfânta Barbara, protectoarea minerilor.

După vernisaj oaspeții au fost invitați la masă la Casa Polonă din Solonețu Nou. Acolo, ansamblul „Sołonzanka” a prezentat publicului un spectacol de cântece și dansuri poloneze. Expoziția de la Cacica putea fi vizitată până pe data de 10 august, urmând ca în perioada 12 august-11 octombrie să fie prezentată la mina de sare de la Praid, iar în perioada 13 octombrie-14 decembrie la mina de sare din Slănic Prahova.

Tekst i zdjęcia | Text și foto: Ștefania Carmen Dorosceac





Wieczór Polski w Jassach

W sobotę 10 czerwca udało się powrócić do kolejnej pięknej przedpandemicznej tradycji, a mianowicie do organizacji wiosenno-letniej edycji Wieczoru Polskiego w Jassach. Edycja ta jest związana oczywiście ze świętami, które obchodzą Polacy na początku maja, tzn. przypadającym 2 maja Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej i Dniem Polonii i Polaków za Granicą oraz następującym zaraz po nim Świętem Narodowym Trzeciego Maja.

Wieczór Polski nie mógłby się odbyć, gdyby nie współpraca wielu osób, organizacji i instytucji. Głównymi organizatorami wydarzenia był Związek Polaków w Rumunii oraz Narodowy Kompleks Muzealny Moldova w Jassach. Program został przygotowany we współpracy z Państwowym Liceum Artystycznym im. Octava Băncila w Jassach, Stowarzyszeniem Crescendo Events oraz Lektoratem języka polskiego na Uniwersytecie Alexandru Ioana Cuza w Jassach.

Program wieczoru był bardzo różnorodny, co szczególnie podobało się publiczności zgromadzonej we wspaniałej sali im. Henriego Coandă w Pała-

Seară Culturală Poloneză la Iași

Sâmbătă, 10 iunie, am reușit să revenim la o altă tradiție frumoasă pre-pandemică și anume organizarea ediției de primăvară-vară a Serii Culturale Poloneze de la Iași. Această ediție este, desigur, legată de sărbătorile pe care polonezii le celebrează succesiv la începutul lunii mai, adică Ziua Drapelului Republicii Polone și Ziua Diasporei Poloneze și a Polonezilor din Străinătate pe 2 mai și Ziua Constituției pe 3 mai.

Seara Culturală Poloneză nu ar fi avut loc, dacă nu ar fi cooperat mai mulți oameni, organizații și instituții. Principalii organizatori ai evenimentului au fost Uniunea Polonezilor din România și Complexul Muzeal Național Moldova din Iași. Programul a fost elaborat în colaborare cu Colegiul Național de Artă „Octav Băncilă” din Iași, Asociația Crescendo Events și Lectoratul de Limba Polonă de la Universitatea „Alexandru Ioan Cuza” din Iași.

Programul serii a fost variat, lucru apreciat în special de publicul adunat în superba sală „Henri Coandă” a Palatului Culturii din Iași. Programul a cuprins un recital de poezie polonă, muzică clasică,

cu Kultury w Jassach. W programie było zestawienie polskiej poezji, muzyki klasycznej, pieśni i tańców ludowych oraz wspomnień z wyjazdu do Polski.

Polska poezja została zaprezentowana przez były i obecne studentki lektoratu. Aby wszyscy przybyli mogli delektować się pięknem czytanych wierszy, każdy z nich odczytano zarówno w wersji oryginalnej, polskiej, jak i w tłumaczeniu na język rumuński. W tej części wieczoru wystąpiły: Elena-Carmen Poștianu, Mihaela Coman, Teodora Popa, Victoria Șcerbin oraz Justyna Staszkovian.

Wykonanie polskiej muzyki klasycznej na najwyższym poziomie zagwarantowali jasskiej publiczności Codrin Cheptine, Alina Andriuț-Shemchuk i Ivan Shemchuk. Codrin Cheptine, przygotowany przez profesor Carmen Zaharię-Danicov uczeń Państwowego Liceum Artystycznego zagrał walc a-moll Fryderyka Chopina. Muzykę tego samego kompozytora, a konkretnie Balladę F-moll, op. 52, mogliśmy usłyszeć w wykonaniu pianisty Opery Narodowej w Jassach Ivana Shemchuka. Ostatnią częścią programu muzyki klasycznej były kontradanse (5 i 6) na cztery ręce polskiego kompozytora Stanisława Moniuszki oraz „Zasłyszana melodyjka” Witolda Lutosławskiego, wykonane przez przez Ivana Shemchuka w duecie z Aliną Andriuț-Shemchuk.

Wieczory polskie służą szeroko pojętej promocji Polski i zachęceniu wszystkich tych, którzy jeszcze w Polsce nie byli do odwiedzenia tego pięknego kraju. Najlepiej mogą to zrobić osoby, które wróciły z Polski ze wspólnymi wspomnieniami. Studentki Lektoratu języka polskiego w Jassach, siostry Andreea-Isabela Haiura i Carla-Evelina Haiura opowiedziały publiczności o swoim zeszłorocznym pobycie na szkole letniej języka i kultury polskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Obie studentki były stypendystkami Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Wspomnieniom towarzyszył pokaz zdjęć.

Program artystyczny zakończył występ reprezentującego Związek Polaków w Rumunii zespołu polskich górali z Bukowiny „Mała Pojana” z Pojany Mikuli, którego kierownikiem od wielu lat jest Agnieszka Polacec. Dzieci i młodzież zaprezentowały tradycyjne pieśni („Przywitanie”, „Nie była jech wesioła”) i tańce góralskie oraz polskie (mazur, gwiozda, jawornicki, krakowiak). Zespół przyjechał do Jass w strojach krakowskich oraz swoich góralskich.

Zgodnie z tradycją publiczność po wyjątkowej „uczcie kulturalnej” została zaproszona na smaczny

cântece și dansuri populare, dar și amintiri dintr-o călătorie în Polonia.

Poezia polonă a fost recitată de foști și actuali studenți ai lectoratului. Pentru ca toți cei veniți să se poată bucura de frumusețea poeziilor prezentate, fiecare dintre ele a fost citită atât în versiunea originală în polonă, cât și în traducere în limba română. La această secțiune a serii au participat: Elena-Carmen Poștianu, Mihaela Coman, Teodora Popa, Victoria Șcerbin și Justyna Staszkovian.

Interpretarea muzicii clasice poloneze la cel mai înalt nivel a fost garantată de Codrin Cheptine, Alina Andriuț-Shemchuk și Ivan Shemchuk. Codrin Cheptine, pregătit de doamna profesor Carmen Zaharia-Danicov, elev al Colegiului Național de Artă, a interpretat valsul lui Frédéric Chopin în la minor. De asemenea, am putut audia muzica aceluiași compozitor, în special Balada în fa minor, op. 52, interpretată de pianistul Operei Naționale din Iași, Ivan Shemchuk. Ultima parte a programului de muzică clasică a constat în contra-dansuri (5 și 6) la patru mâini ale compozitorului polonez Stanisław Moniuszko și „Melodia auzită” (Zasłyszana melodyjka) a lui Witold Lutosławski, interpretată de Ivan Shemchuk în duet cu Alina Andriuț-Shemchuk.

Serile culturale poloneze servesc la promovarea, în general, a Poloniei și îi încurajează pe toți cei care nu au fost încă în Polonia să viziteze această țară frumoasă. Acest lucru este cel mai bine făcut de persoanele care s-au întors din Polonia cu amintiri minunate. Studentele Lectoratului de Limba Polonă din Iași, surorile Andreea-Isabela Haiura și Carla-Evelina Haiura, au povestit publicului despre șederea lor de anul trecut de la școala de vară de limbă și cultură polonă din cadrul Universității Catolice din Lublin. Ambele studente au fost bursierele Agenției Naționale Polone pentru Schimb Academic. Amintirile lor au fost însoțite de o prezentare de fotografii.

Programul artistic s-a încheiat cu spectacolul oferit de ansamblul muntенilor polonezi din Bucovina „Mała Pojana” din Poiana Micului, reprezentând Uniunea Polonezilor din România, al cărui coordonator este de mulți ani doamna Agnieszka Polacec. Copiii și tinerii au prezentat cântece tradiționale („Przywitanie”, „Nie była jech wesioła”) și dansuri muntenești și poloneze (mazur, gwiozda, jawornicki, krakowiak). Ansamblul a venit la Iași în costume cracoviene și muntenești. Potrivit tradiției, după inedita „sărbătoare culturală” publicul a fost invitat la o gustare delicioasă finanțată de Uniunea Polonezi-

poczęstunek ufundowany przez Związek Polaków w Rumunii, a przygotowany przez znaną w Jassach restaurację Mamma Mia.

Koordinatorami wydarzenia byli: Monica Nănescu – kierownik Muzeum Nauki i Techniki im. Ștefana Procopiu, Frederic Kluska z jasskiej filii Związku Polaków w Rumunii, profesor Carmen Zaharia-Danicov z Państwowego Liceum Artystycznego im. Octava Băncilă oraz niżej podpisany Dariusz Kasprzyk, lektor języka polskiego z Uniwersytetu Alexandru Ioana Cuzy. Wspólnie z profesorem Danicov miałem przyjemność być również konferansjerem tego wydarzenia.

Po raz kolejny przekonaliśmy się, że wieczory polskie w Jassach, oprócz osób przychodzących okazjonalnie, mają również swoją stałą, wierną publiczność. To zaszczyt, ale i duże wyzwanie. W imieniu koordynatorów wydarzenia zapewniam, że zawsze będziemy się starali przygotować program na najwyższym poziomie i mam nadzieję, że spotkamy się znowu za pół roku na grudniowej edycji wieczoru polskiego.

Dariusz Kasprzyk
– lektor języka polskiego, UAIC



lor din România și pregătită de cunoscutul restaurant Mamma Mia din Iași.

Coordonatorii evenimentului au fost: Monica Nănescu de la Muzeul Științei și Tehnologiei „Ștefan Procopiu”, Frederic Kluska de la filiala ieșiană a Uniunii Polonezilor din România, doamna profesor Carmen Zaharia-Danicov de la Colegiul Național de Artă „Octav Băncilă” din Iași și, subsemnatul, Dariusz Kasprzyk, lector de limba polonă la Universitatea „Al. I. Cuza” Iași. Împreună cu doamna profesor Danicov, am avut plăcerea de a fi moderatorul acestui eveniment.

Încă o dată, ne-am convins de faptul că seriile culturale poloneze din Iași au, în afară de oamenii care vin ocazional, publicul lor fidel, permanent. Este o onoare, dar și o mare provocare. În numele coordonatorilor evenimentului, vă asigur că ne vom strădui mereu să pregătim programul la cel mai înalt nivel și sper să ne reîntâlnim peste șase luni la ediția din decembrie a serii culturale poloneze.

Trad. Elena-Carmen Poștianu



Fot. Elżbieta Wieruszewska-Calistru



Fot. Adrian Cuba

Ludzie, którzy łączą narody – Anghel Saligny

W ramach cyklu organizowanych przez „Dom Polski” w Bukareszcie wykładów poświęconych promocji rumuńskich osobistości polskiego pochodzenia, które przyczyniły się do rozwoju rumuńskiego społeczeństwa, w tym roku w Paryżu odbyły się dwa wykłady zatytułowane „Ludzie, którzy łączą narody. Anghel Saligny, wyjątkowy rumuński inżynier o polskich i francuskich korzeniach”. Wygłosiła je dr Danuta Roman, ekspert w dziedzinie komunikacji społecznej i stosunków międzykulturowych, pierwsza wiceprezes „Domu Polskiego” w Bukareszcie. Przy tej okazji zaprezentowano również książkę „Na ścieżkach czasu”, która zawiera rozdział poświęcony Anghelowi Saligny i jest częścią trylogii na temat polskiej pamięci na rumuńskiej ziemi, którą otwiera książka „Ogród polskiej pamięci” i kończy tom „Tajne miłości na zamku”.

Pierwszy wykład odbył się 25 maja 2023 r. w pięknym gmachu Biblioteki Polskiej w Paryżu – zabytku UNESCO wpisanego do Rejestru „Pamięć Świata”. W słynnej Bibliotece znajdują się również dwa muzea – jedno poświęcone wielkiemu poecie romantycznemu Adamowi Mickiewiczowi, a drugie „poecie fortepianu” Fryderykowi Chopinowi. Znajdują się tam również cenne archiwa historyczne polskich kronikarzy, które wielki rumuński patriota i historyk Nicolae Bălcescu studiował podczas swojej podróży do miasta światel w celu udokumentowania swojego arcydzieła „Rumuni pod rządami Michała Walecznego”. Drugi wykład odbył się 13 czerwca w siedzibie Rumuńskiego Instytutu Kultury w Paryżu. Wykłady cieszyły się ciepłym przyjęciem i dużym zainteresowaniem publiczności, padło wiele miłych słów uznania, były doskonałą okazją do promowania tej ważnej postaci. Głos zabrali także prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich we Francji Krystyna Liziard, prezes Towarzystwa Historyczno-Literackiego Biblioteki Polskiej w Paryżu Piotr Kazimierz Zaleski – ważna postać dla Francji i Polski, oraz historyk sztuki Doina Marian, dyrektor Rumuńskiego Instytutu Kultury w Paryżu. Wszyscy podkreślali wyjątkową osobowość i dokonania rumuńskiego inżyniera Anghela Saligny’ego, co uczyniło go jednym z tych wielkich ludzi, którzy łączą narody.

Ponadto w ramach pięknej współpracy pomiędzy „Domem Polskim” w Bukareszcie a Towarzystwem Historyczno-Literackim Biblioteki Polskiej

Oameni care unesc popoare – Anghel Saligny

În cadrul ciclului de conferințe organizat de „Dom Polski” București, conferințe dedicate promovării personalităților românești cu origini poloneze care au contribuit la dezvoltarea societății românești, anul acesta au avut loc la Paris două conferințe cu titlul „Oameni care unesc popoare. Anghel Saligny, un excepțional inginer român cu origini poloneze și franceze”. Ele au fost susținute de dr. Danuta Roman, expert în comunicare socială și relații interculturale și prim vicepreședinte al „Dom Polski” București. În cadrul conferințelor a fost prezentată și cartea „Pe cărările timpului”, ce conține un capitol dedicat lui Anghel Saligny și face parte din trilogia memoriei poloneze pe pământ românesc, trilogie începută cu cartea „Grădina memoriei poloneze” și încheiată cu volumul „Iubiri secrete la castel”.

Prima conferință a avut loc pe 25 mai 2023 în frumoasa clădire încărcată de secole de istorie a Bibliotecii Poloneze din Paris – monument UNESCO înscris pe Lista „Memoria lumii”. Renunțată Bibliotecă adăpostește și două muzee – unul dedicat marelui poet romantic Adam Mickiewicz și unul dedicat „poetului pianului” Frédéric Chopin. Tot acolo sunt și prețioasele arhive istorice ale cronicarilor polonezi pe care le-a studiat marele patriot și istoric român, Nicolae Bălcescu, în trecerea sa prin orașul luminilor, pentru documentarea capodoperei sale „Românii sub Mihai Voievod Viteazul”. A doua conferință a avut loc pe 13 iunie la sediul Institutului Cultural Român din Paris. Conferințele s-au bucurat de o primire caldă și de mult interes din partea publicului, de multe cuvinte frumoase, de apreciere, fiind un excelent prilej de a promova o mare personalitate a poporului român. Au luat cuvântul președinta Asociației Inginerilor și Tehnicienilor Polonezi din Franța – Krystyna Liziard, președintele Societății Istoricco-Literare a Bibliotecii Poloneze din Paris – Pierre Kazimierz Zaleski – o mare personalitate a Franței și a Poloniei și istoricul de artă Doina Marian, directorul Institutului Cultural Român de la Paris. Așa cum au spus și distinșii vorbitori, excepționala personalitate și operă a inginerului român, Anghel Saligny, face ca acesta să fie unul dintre marii oameni care unesc popoare.

De asemenea, în cadrul frumoasei colaborări dintre „Dom Polski” București și Societatea Istoricco-Literară a Bibliotecii Poloneze din Paris, oaspeții din București au participat pe 28 mai la impresio-

w Paryżu, goście z Bukaresztu uczestniczyli 28 maja w imponującej tradycji – 179. pielgrzymce Polonii na cmentarz Les Champeaux w Montmorency do panteonu polskiej emigracji.

Te piękne wydarzenia kulturalne, o których pisała również Polonijna Agencja Informacyjna 19 czerwca są początkiem owocnej współpracy między Polonią rumuńską i francuską, zwłaszcza że Francja, podobnie jak Rumunia, była krajem gościnnym i przyjaznym dla Polaków w burzliwych momentach ich historii.

Danuta Roman

Foto: Ionel Onoriu Roman



**„Przez dziurkę od klucza”
– zobaczyć i usłyszeć
mowę Ojców naszych**

W pierwszych tygodniach lipca (2-14 lipca) 2023 r. dane nam było przebywać na rumuńskiej Bukowinie wśród potomków Polaków, którzy prawie od 200 lat przechowują skarb polskiej kultury i tradycji katolickiej na tych ziemiach. Jak przez dziurkę od klucza mogliśmy zobaczyć i usłyszeć mowę ojców naszych.

**„Prin gaura cheii”
– să vedem și să auzim graiul
părinților noștri**

În primele săptămâni ale lunii iulie (2-14 iulie) 2023, ni s-a oferit ocazia de a sta în Bucovina românească, printre urmașii polonezilor care de aproape 200 de ani păstrează pe aceste meleaguri comoara culturii poloneze și a tradiției catolice. Ca prin gaura cheii, am putut vedea și auzi graiul părinților noștri.

Pentru a treia oară, în timpul Campusului de Vară „Vacanța cu Dumnezeu” surorile slujitoare din

Siostry służebniczki dębickie po raz trzeci w ramach wakacji posługiwały dzieciom, młodzieży i chorym w miejscowościach zamieszkałych przez Polaków na rumuńskiej Bukowinie. W tym roku s. Ewelina Kozak i s. Agnieszka Skrzypek wraz z ks. Szczepanem Czyżyckim prowadzili zajęcia z dziećmi i młodzieżą z Nowego Sokoła oraz z Pleszy, a także odwiedzali chorych i samotnych w tych wioskach przez dwa tygodnie. Od 3 do 7 lipca zorganizowana została letnia szkoła dla dzieci i młodzieży ze szkoły w Nowym Soku. Instytucjami współpracującymi w realizacji projektu były: Wojewódzkie Kuratorium Oświaty w Suczawie, Zgromadzenie Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej (popularnie zwane służebniczkami dębickimi), parafia rzymskokatolicka pw. Zesłania Ducha Świętego w Nowym Soku, Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Nowym Soku oraz Związek Polaków w Rumunii. Wspólnie z nauczycielami ze szkoły zarówno polsko-, jak i rumuńskojęzycznymi siostry Agnieszka i Ewelina oraz ksiądz Szczepan realizowali autorski program: „Przez dziurkę od klucza” – zobaczyć i usłyszeć mowę Ojców naszych. Celem projektu było poznawanie języka, historii, geografii, tradycji, kultury i obyczajów przodków (Polski i Rumunii), z akcentem na elementy wychowania w duchu katolickich wartości.

Program został opracowany w oparciu o życiorysy czterech świętych patronów Polski oraz przyszłych błogosławionych – Rodzinę Ulmów. Każda postać reprezentowała jedną krainę historyczno-geograficzną Polski, a także charakterystyczną umiejętność i cnotę poznanego świętego, z którą chciano zapoznać wychowanków. Ukazanie wzorców osobowych miało zachęcić podopiecznych do naśladowania ich w realizacji własnego człowieczeństwa w drodze do świętości. Realizacja zadań miała następujący porządek:

Dzień 1 – św. Wojciech – Wojownik Pokoju – nauczyć się walczyć (Wielkopolska, Poznań – Gniezno – X wiek król Bolesław Chrobry, poznawana cnota: roztropność).

Dzień 2 – św. Stanisław Biskup – Sławny Obrońca – stać się sławnym (Małopolska, Kraków – Szczepanów – XI wiek król Bolesław Śmiały, poznawana cnota: sprawiedliwość).

Dzień 3 – św. Stanisław Kostka – Zręczny Alpinista – odważyć się marzyć (Mazowsze, Warszawa – Rostków – XVI wiek król Zygmunt August, poznawana cnota: męstwo).

Dębica s-au îngrijit de copiii, tinerii și bolnavii din satele locuite de polonezi din Bucovina românească. În acest an, sora Ewelina Kozak și sora Agnieszka Skrzypek, împreună cu pr. Szczepan Czyżycki, au desfășurat activități cu copiii și tinerii din Solonețu Nou și Pleșa și au vizitat, timp de două săptămâni, pe cei bolnavi și singuri din aceste sate.

În perioada 3-7 iulie, a fost organizată o școală de vară pentru copiii și tinerii de la școala din Solonețu Nou. Instituțiile care s-au implicat în organizarea acestui proiect au fost: Inspectoratul Școlar Județean din Suceava, Congregația Surorilor Slujitoare ale Născătoarei de Dumnezeu, Fecioara Neprihănită (cunoscută popular sub numele de surorile slujitoare din Dębica), parohia romano-catolică „Coborârea Duhului Sfânt” din Solonețu Nou, Școala Gimnazială „Henryk Sienkiewicz” din Solonețu Nou și Uniunea Polonezilor din România. Împreună cu profesorii de la școală, atât cu cei vorbitori de limba polonă, cât și cu cei de limba română, surorile Agnieszka și Ewelina și părintele Szczepan au realizat un program original: „Prin gaura cheii” – să vedem și să auzim graiul părinților noștri. Scopul proiectului a fost cunoașterea limbii, istoriei, geografiei, tradițiilor, culturii și obiceiurilor strămoșilor (din Polonia și România), cu accent pe elemente de educație în spiritul valorilor catolice.

Programul s-a bazat pe biografiile a patru sfinți protectori ai Poloniei, precum și a familiei Ulm – care urmează să fie ridicată la cinstea altarelor. Fiecare sfânt a reprezentat o regiune istorico-geografică a Poloniei, precum și o abilitate și o virtute caracteristică a sfântului cu care am dorit să îi familiarizăm pe participanți. Prezentarea modelelor personale a fost menită să-i încurajeze pe cei prezenți să îi urmeze în realizarea propriei identități în drumul spre sfințenie. Sarcinile au fost puse în aplicare în următoarea ordine.

Ziua 1 – Sf. Adalbert – Războinicul Păcii – a învăța să lupte (Polonia Mare, Poznań – Gniezno – secolul al X-lea regele Boleslav cel Viteaz, a cunoaște virtutea prudenței).

Ziua 2 – Sf. Stanisław, episcop – Ilustru Apărător – a deveni ilustru (Polonia Mică, Cracovia – Szczepanów – secolul al XI-lea, regele Boleslav al II-lea al Poloniei, a cunoaște virtutea dreptății).

Ziua 3 – Sf. Stanisław Kostka – Alpinist Iscusit – a îndrăzni să visezi (Mazovia, Varșovia – Rostków – Regele Sigismund August din secolul al XVI-lea, a cunoaște virtutea curajului).

Dzień 4 – św. Andrzej Bobola – Największy Łobuz – kształcić charakter (Polesie, okolice Lublina – Radzyń Podlaski – XVII wiek, król Jan Kazimierz, poznawana cnota: umiarkowanie).

Dzień 5 – Rodzina Ulmów – wiejska rodzina – umieć służyć (Podkarpacie, Rzeszów – Markowa – XX wiek, II wojna światowa, poznawana cnota: miłość).

Stałymi punktami programu każdego dnia były: Msza św. o 9:00 w kościele parafialnym, a następnie zajęcia edukacyjno-wychowawcze, integracyjno-sportowe oraz zajęcia plastyczno-plenerowe na terenie obiektów szkolnych. Obiad w Domu Polskim kończył realizację programu każdego dnia. W zajęciach codziennie uczestniczyło ok. 70 uczniów. Współpraca ze środowiskiem polonijnych pedagogów była ciekawym doświadczeniem dla polskich katechetów i wychowawców, ponadto wzbogaciła, jak się wydaje, obie strony nie tylko w nową wiedzę, ale w metody pracy czy sposoby wychowania dzieci i młodzieży. Interesująca stała się wzajemna wymiana doświadczeń edukacyjnych i wychowawczych, mimo pewnej bariery językowej.

Inspiracją do napisania programu letniej szkoły w Nowym Siołcu stały się słowa z przemówienia Ojca Świętego Jana Pawła II do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha 3 czerwca 1979 r. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment tego przemówienia, aby móc oddać to, co mogliśmy wspólnie przeżyć jako wierzący katolicy – spadkobiercy polskiej kultury i tradycji na rumuńskiej ziemi: „Kultura jest wyrazem człowieka. Jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Człowiek ją tworzy – i człowiek przez nią tworzy siebie. (...) Kultura polska jest dobrem, na którym opiera się życie duchowe Polaków. Ona wyodrębnia nas jako naród. Ona stanowi o nas przez cały ciąg dziejów”.

Będąc na Bukowinie w Rumunii i obserwując codzienne życie Polaków, dbających o polskość zwłaszcza podczas nabożeństw w kościołach, możemy poświadczyć o prawdziwości słów papieża, że „kultura polska od początku nosi bardzo wyraźne znamiona chrześcijańskie i w dziejach kultury polskiej odzwierciedla się dusza narodu. Żyją w niej jego dzieje. Jest ona nieustającą szkołą rzetelnego i uczciwego patriotyzmu”. Patrząc na pracę, modlitwę i codzienność tutejszej ludności, budowaliśmy się szczerością i otwartością dzieci oraz młodzieży, współpracując w tworzeniu polskiej kultury z ks. proboszczem Stanisławem Kucharkiem oraz gospodarzami z Nowego Siołca i Pleszy, którzy razem

Ziua 4 – Sf. Andrei Bobola – cel mai mare tâlhar – a educa caracterul (Polesia, zona Lublin – Radzyń Podlaski – secolul al XVII-lea, regele Ioan Cazimir al II-lea Vasa, a cunoaște virtutea cumpătării).

Ziua 5 – familia Ulm – o familie de săteni – a ști să slujești (Podkarpacie, Rzeszów – Markowa – secolul XX, al II-lea Război Mondial, a cunoaște virtutea iubirii).

Punctele fixe ale programului din fiecare zi au fost: Sf. Liturghie la ora 9:00 în biserica parohială, urmată de activități educativ-pedagogice, de integrare și sportive, precum și de activități artistice și meșteșugărești în incinta școlii. Prânzul la Casa Polonă a încheiat programul fiecărei zile. Aproximativ 80 de copii au participat la activități în fiecare zi. Colaborarea cu profesorii comunității poloneze a fost o experiență interesantă pentru cateheții și educatorii polonezi; mai mult, se pare că a îmbogățit ambele părți nu doar cu noi cunoștințe, ci și cu metode de lucru sau moduri de educare a copiilor și tinerilor. Interesant a fost și schimbul reciproc de experiențe educaționale și pedagogice, în ciuda unei anumite bariere lingvistice.

Programul campusului de vară de la Solonețu Nou a fost inspirat de cuvintele rostite de Sfântul Părinte Ioan Paul al II-lea în discursul adresat tinerilor adunați pe Dealul Lech, pe 3 iunie 1979. Merită să cităm aici un fragment din acest discurs pentru a putea reflecta la ceea ce am putut trăi împreună ca și catolici credincioși – moștenitori ai culturii și tradițiilor poloneze pe pământ românesc. „Cultura este o expresie a omului. Ea este o confirmare a umanității. Omul o creează – și omul se creează pe sine prin ea. Cultura poloneză este un bun pe care se bazează viața spirituală a poporului polonez. Este ceea ce ne diferențiază ca națiune. Ne-a definit de-a lungul istoriei noastre”.

Prin prezența noastră în Bucovina, în România, și prin faptul că am putut observa viața de zi cu zi a polonezilor, care țin la identitatea poloneză, mai ales în timpul ceremoniilor în biserici, putem confirma adevărul cuvintelor Papei: „cultura poloneză poartă de la începuturi trăsături creștine foarte clare, iar sufletul națiunii se reflectă în istoria culturii poloneze. Istoria sa trăiește în ele. Este o școală perpetuă de patriotism corect și onest”. Privind munca, rugăciunea și viața de zi cu zi a comunității de aici, am fost impresionați de sinceritatea și spiritul copiilor și tinerilor, de menținerea culturii poloneze din partea comunității, care împreună cu pr. paroh Stanislav Cucharec și cu gazdele din Solonețu Nou, Pleșa și

z mieszkańcami Pojany Mikuli czczą Wielkiego Polaka i pamiętają o Jego nauczaniu.

W drugim tygodniu naszego pobytu przed południem odwiedzaliśmy chorych i samotnych, po obiedzie s. Agnieszka prowadziła katechezy dla dzieci, które w tym roku przystępują do I Komunii Św. W godzinie Miłosierdzia wspólnie z młodzieżą i dziećmi modliliśmy się na koronce w kościele parafialnym, a następnie spotykaliśmy się na dwugodzinnej zabawie integracyjnej przy kościele, co warto podkreślić – na wyraźne życzenie dzieci i młodzieży, dla których przestrzeń parafialna stanowi ważne środowisko wychowawcze, gdzie czują się jak u siebie. Dzięki życzliwości ks. Alka Zielonki mieliśmy również okazję poznać piękne krajobrazy i zabytki.

Urzeczeni gościnnością i otwartością wszystkich, których spotkaliśmy i odwiedziliśmy, a zwłaszcza księdza proboszcza Stanisława Kucharka i jego współpracowników – siostry Bronisławy oraz posługujących na plebanii czy pracujących w Domu Polskim, a także na Pleszy dziękujemy Bogu za to, że nam pozwolił tutaj posługiwać. Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli nam zorganizować ten wyjazd za modlitwę i wsparcie finansowe. Naszym współpracownikom ze szkoły, szczególnie dyrektor Eugenii Ostrowski oraz nauczycielom uczącym w szkole im. Henryka Sienkiewicza w Nowym Siołńcu, którzy wzięli udział w projekcie składamy ukłon wdzięczności za otwartość i miłe przyjęcie. Być może to dobry początek do dalszej współpracy w realizacji innych projektów służących rozwojowi polskiej kultury i katolickiego wychowania. Podobnie jak papież powiedział do młodzieży na zakończenie przemowy na Wzgórzu Lecha w 1979 r. chcemy za nim powtórzyć, nieco parafrazując: „Te słowa mówią do was ci, którzy swoją duchową formację zawdzięczają od początku polskiej kulturze, polskiej literaturze, polskiej muzyce, plastyce, teatrowi – polskiej historii, polskim tradycjom chrześcijańskim, polskim szkołom, polskim uniwersytetom. (...) I prosimy was: Pozostańcie nadal wierni temu dziedzictwu! Uczyńcie je podstawą swojego wychowania! Uczyńcie je przedmiotem szlachetnej dumy! Przechowajcie to dziedzictwo! Pomnóżcie to dziedzictwo! Przekazcie je następnym pokoleniom!”. Trwajcie mocni wiarą ojców. Wdzięczni s. Ewelina Kozak i s. Agnieszka Skrzypek oraz ks. Szczepan Czyżycki.

s. M. Agnieszka Skrzypek SBDNP

Poiana Micului, îl venerează pe Marele Polonez și își amintesc de învățăturile Sale.

În cea de-a doua săptămână a șederii noastre, înainte de prânz i-am vizitat pe cei bolnavi și pe cei singuri; după prânz, sora Agnieszka a susținut cateheza pentru copiii care anul acesta vor avea Prima Sfântă Împărtășanie. La ora Divinei Îndurări, împreună cu tinerii și copiii, ne-am rugat coronița în biserica parohială, iar apoi ne întâlnim pentru încă două ore pentru a petrece timp de integrare lângă biserică, merită subliniat că aceste activități au avut loc din dorința copiilor și tinerilor, pentru care spațiul parohial este un mediu educativ important, în care se simt ca acasă. Grație amabilității părintelui Alek Zielonka, am avut ocazia să descoperim peisaje și obiective turistice frumoase.

Încântați de ospitalitatea și generozitatea tuturor celor pe care i-am întâlnit și vizitat, iar în special a pr. paroh Stanislav Cucharec și a colaboratorilor săi – sorei Bronislava și tuturor celor care lucrează la parohie sau la Casa Polonă, precum și la Pleșa, îi mulțumim lui Dumnezeu că ne-a permis să slujim aici. Le mulțumim tuturor celor care ne-au ajutat să organizăm această călătorie, pentru rugăciuni și sprijin financiar. Colaboratorilor noștri de la școală, în special doamnei director Eugenia Ostrowschi și profesorilor de la școala „Henryk Sienkiewicz” Solonețu Nou, care s-au implicat în acest proiect, le adresăm calde mulțumiri pentru bunăvoință și generozitate. Poate că acesta este un bun început pentru o colaborare ulterioară în implementarea altor proiecte care să servească dezvoltării culturii poloneze și educației catolice. Așa cum Papa le-a spus tinerilor la sfârșitul discursului său de pe Dealul Lech în 1979, am dori să repetăm după el, oarecum parafrazând:

„Aceste cuvinte vă sunt rostite de cei care datează formarea lor spirituală de la începuturi culturii poloneze, literaturii poloneze, muzicii poloneze, artei, teatrului – istoriei poloneze, tradițiilor creștine poloneze, școlilor poloneze, universităților poloneze. Și vă rugăm: Rămâneți credincioși acestei moșteniri! Faceți din ea baza educației voastre! Faceți din ea un element de mândrie nobilă! Păstrați această moștenire! Înmulțiți această moștenire! Transmiteți-o generației următoare!” Rămâneți puternici în credința părinților. Recunoscători – sora Ewelina Kozak, sora Agnieszka Skrzypek și pr. Szczepan Czyżycki.

Trad. Ștefania-Carmen Dorosceac

Foto: Ramona Ancuța Dorosceac



Te słowa z Księgi Kapłańskiej były hasłem naszych tegorocznych rekolekcji z cyklu „Wakacje z Bogiem” prowadzonym przez Zespół Misyjny „WSCHÓD” w dniach od 18 do 24 lipca dla dzieci i młodzieży w Nowym Siołcu. Podczas codziennych spotkań zobaczyliśmy, że to nie tylko słowa na te parę dni rekolekcji, ale jest to cytat przemieniający życie. Codziennie staraliśmy się przybliżyć życiorysy, doświadczenia, świadectwa osób, które wzięły sobie te słowa jako drogowskaz i za nim podążając dotarły do celu, jakim jest niebo.

Pierwszego dnia zapoznaliśmy się z postacią... Nie! Zapoznaliśmy się z ogromną miłością człowieka. Święta Matka Teresa z Kalkuty – to właśnie ta miłość. Kobieta obdarzająca ludzi nie tylko jedzeniem, jak zwykle jest kojarzona, ale z cudowną, bo płynącą od Boga radością i nadzieją. Dowiedzieliśmy się, że biedny człowiek to nie tylko ten, który nie ma domu czy jest chory, ale w tym słowie „biedny” możemy też odszukać synonimy takie jak: samotny, mało ważny, wykluczony, niekochany. Właśnie dla takich ludzi święta Teresa była Matką i to ich obdarzała ogromną miłością. „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem Święty”.

W drugim dniu naszych zmaganiń troszkę bliżej poznaliśmy, czym jest grzech. Pomogła nam w tym błogosławiona Karolina Kózkówna, która zaważczała o to, aby nie pokonał jej grzech. Poprzez swój młody wiek, piękne przez swą zwyczajność życie, troszkę łatwiej było nam się do niej przyrównać i wzbudzić pragnienie bycia świętymi. „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem Święty”.

W trzecim dniu mieliśmy okazję zobaczyć, jak działa ładowarka. Dlaczego? Bo poznaliśmy świętego, który właśnie nią był. Ojciec Pio – o nim mowa. Człowiek podłączony do Pana Boga. Mogliśmy wpatrywać się w niego, aby zauważyć, że często bycie świętym to niełatwe zadanie, to często cierpienie na ziemi, ale tu znów pojawia się wątek ładowarki... Życie ku świętości, to cierpieć, ale być podłączonym wciąż do najlepszego z akumulatorów – Chrystusa. I takim podłączeniem wyróżniał się Ojciec Pio. „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem Święty”.

W przedostatnim dniu wydarzyło się coś bardzo ważnego. Poznaliśmy MIŁOSIERDZIE. Zobaczyliśmy, że jest to coś miłego, co więcej – nawet miłosnego. Zebraliśmy się w godzinie miłosierdzia i wszyscy wspólnie odmówiliśmy koronkę, a więc skoro ta for-

Aceste cuvinte din Cartea Leviticului au fost motto-ul misiunilor noastre populare din acest an, organizate în cadrul Școlii de Vară – „Vacanța cu Dumnezeu” și conduse de Grupul Misionar „Est” în perioada 18-24 iulie pentru copiii și tinerii din Solonețu Nou. În timpul întâlnirilor zilnice, am constatat că aceste cuvinte nu sunt doar pentru aceste câteva zile de misiuni populare, ci reprezintă un citat care transformă viața. În fiecare zi, am încercat să prezentăm viețile, experiențele și mărturiile unor oameni care au luat aceste cuvinte ca pe un reper și, urmându-le, au ajuns la destinația lor, care este cerul.

În prima zi, am făcut cunoștință cu un sfânt... Nu! Am făcut cunoștință cu iubirea imensă a unei ființe umane. Sfânta Tereza de Calcutta – aceasta este acea iubire. O femeie care dăruiește oamenilor nu doar mâncare, așa cum este asociată de obicei, ci și bucuria și speranța minunată care izvorăsc de la Dumnezeu. Am învățat că o persoană săracă nu este doar cea care nu are o casă sau este bolnavă, ci în acest cuvânt „sărac” putem găsi și sinonime precum: singur, neimportant, exclus, neiubit. Pentru astfel de oameni a fost Sfânta Tereza și lor le-a dăruit marea ei iubire. „Fiți sfinți, căci Eu sunt sfânt”.

În cea de-a doua zi a demersurilor noastre, am învățat mai multe despre ce este păcatul. Am fost ajutați în acest sens de Fericita Karolina Kózkówna care s-a luptat pentru a nu se lăsa copleșită de păcat. Prin vârsta ei tânără, frumoasă prin modestia vieții ei, ne-a fost puțin mai ușor să ne comparăm cu ea și să trezim în noi dorința de a fi sfinți. „Fiți sfinți, căci Eu sunt sfânt”.

În ziua a treia am avut posibilitatea să observăm cum funcționează încărcătorul. De ce? Pentru că am întâlnit un sfânt care tocmai asta era. Padre Pio – despre el este vorba. Un om conectat la Dumnezeu. Am fost cu ochii ațintiți pentru a vedea că de multe ori a fi sfânt nu este o sarcină ușoară, de multe ori înseamnă suferință pe pământ, iar aici, din nou, apare tema încărcătorului... A trăi în sfințenie înseamnă a suferi, dar a fi conectat în continuare la cea mai bună dintre baterii – Isus. Iar o astfel de conexiune este cea care l-a distins pe Padre Pio. „Fiți sfinți, căci Eu sunt sfânt”.

În penultima zi s-a întâmplat ceva foarte important. Am ajuns să cunoaștem IUBIREA. Am văzut că este ceva plăcut, ba mai mult – chiar iubitor. Ne-am

ma modlitwy to – święta siostra Faustyna Kowalska. Polska – Kraków – Łagiewniki, a tak mało o niej mówimy. Żeby nam było miło, Pan Jezus nauczył ją tej modlitwy, a my przez to wciąż możemy uciekać się nie do swoich sił, ale do „Jego bolesnej męki”, która ma moc zbawczą. „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem Święty”.

Ostatni dzień to była ogromna łaska. Dowiedzieliśmy się, że wiele zależy od nas. Czy my ją (łaskę) przyjmujemy i w jakiej ilości chcemy ją przyjmować. To wszystko warunkujemy my. Przeżywaliśmy wspólnie niedziele – dzień odkupienia. Była to ogromna łaska, że byliśmy przy jednym ołtarzu i mogliśmy powiedzieć Jezusowi, że jesteśmy piękni tylko i wyłącznie Jego pięknem. Po Mszy św. mieliśmy ogromną satysfakcję i radość, wręczając małe upominki dla uczestników rekolekcji. „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem Święty”.

W każdym dniu rekolekcji czerpaliśmy ze świętości poznanych osób, ile tylko się dało. Przekonywaliśmy się do tego, że to wszystko, czego dokonywali, kim byli czy też czym się wyróżniali nie było ich zasługą. W ostatnim dniu zrozumieliśmy, że to nie oni. To wszystko było zasługą łaski, czyli Boga. Skoro my mamy być święci, tak jak On, to musimy pozwolić Mu działać. Musi na nowo nas stwarzać, przemieniać. Dokładnie to robił z nami podczas tych „Wakacji z Bogiem”. Poprzez Jego obecność byliśmy w stanie wspólnie się radować. Jesteśmy o tym przekonani, że to dzięki Niemu na twarzach dzieci gościły szczere uśmiechy i błyszczały im oczka. Pan Bóg utwierdził nas w tym, że jesteśmy piękni, a możemy być jeszcze bardziej – „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem Święty”. No to do roboty!

Dziękujemy księdzu Stanisławowi Kucharkowi, proboszczowi parafii w Nowym Sokołcu za zaproszenie naszego Zespołu oraz opiekę podczas pobytu. Dziękujemy również prezesowi Związku Polaków w Rumunii, posłowi Gerwazemu Longherowi za troskę i serdeczne przyjęcie.

Karolina Stachnik
Zespół Misyjny „WSCHÓD”

adunat la ora Divinei Milostiviri și ne-am rugat cu toții împreună coronița, așa că, de vreme ce această formă de rugăciune atunci vorbim de Sfânta Soră Faustina Kowalska. Polonia – Cracovia – Łagiewniki, și noi vorbim atât de puțin despre ea. Pentru a ne face să ne simțim bine, Isus Cristos a învățat-o această rugăciune, iar prin ea putem să recurgem în continuare nu la forțele noastre, ci la „Prin pătimirea Sa dureroasă”, care are putere mântuitoare. „Fiți sfinți, căci Eu sunt Sfânt”.

Ultima zi a fost un mare har. Am învățat că multe depind de noi. Dacă îl primim (harul) și în ce cantitate vrem să-l primim. Totul este condiționat de noi. Am trăit duminica împreună – ziua mântuirii. A fost un har imens, acela că am putut fi împreună un altar și am putut să-i spunem lui Isus că suntem frumoși doar prin frumusețea Lui. După Sfânta Liturghie, am avut marea satisfacție și bucurie de a oferi mici daruri participanților la misiuni. „Fiți sfinți, căci Eu sunt Sfânt”.

În fiecare zi a misiunilor, ne-am inspirat cât de mult am putut din sfințenia oamenilor pe care i-am întâlnit. Ne-am convins că tot ceea ce au realizat, tot ceea ce au fost sau prin tot ceea ce s-au distins nu era prin meritul lor. În ultima zi, ne-am dat seama că nu erau ei. Totul se datora harului, adică lui Dumnezeu. Dacă vrem să fim sfinți ca El, atunci trebuie să-L lăsăm pe El să lucreze. El trebuie să ne creeze din nou, să ne transforme. Este exact ceea ce a făcut El cu noi în timpul acestei „Vacanțe cu Dumnezeu”. Prin prezența Lui am putut să ne bucurăm împreună. Suntem convinși că datorită Lui au apărut zâmbete autentice pe fețele copiilor și ochii lor au strălucit. Dumnezeu ne-a confirmat că suntem frumoși și că putem fi și mai frumoși – „Fiți sfinți, căci Eu sunt sfânt”. Ei bine, haideți să ne apucăm de treabă!

Dorim să-i mulțumim preotului Stanislav Cucharec, parohul comunității din Solonețu Nou, pentru invitația pe care ne-a adresat-o și pentru grija în timpul șederii noastre. De asemenea, dorim să mulțumim președintelui Uniunii Polonezilor din România, deputatului Ghervazen Longher, pentru grija și primirea călduroasă.

Trad. Ștefania-Carmen Dorosceac

Foto: Bianka Paula Iedenac, Carmen Camelia Coman



„Vara împreună”

În perioada 17-21 iulie, în comunitatea din Moara s-a desfășurat campusul de vară pentru copii. Tema aleasă pentru anul acesta a fost „Vara împreună” și au participat 150 de copii din Moara și Suceava, mulți fiind de etnie poloneză. Însotiți de animatori și preoți, s-au bucurat în fiecare zi, timp de o săptămână, de momente frumoase petrecute împreună, animate de cateheze, Sfânta Liturghie, dansuri, competiții, scenete, ateliere și multă voie bună.

Pentru copii, tineri, dar și pentru întreaga comunitate poloneză din Moara și Suceava, campusul reprezintă mai mult decât o săptămână de activități dedicate copiilor și tinerilor. Campusul este, întâi de toate, un drum de inițiere pentru copii: ei învață, prin intermediul programului pregătit de preoți și animatori, să-L descopere pe Dumnezeu și să trăiască cât mai frumos viața lor.

Copiii au fost coordonați de pr. decan Alois Farțadi, pr. Ionuț Pal – parohul din Moara, pr. Leon Pișta din Suceava, seminariști ai Centrului Sfântului Leonard Murialdo din Roman, dar și voluntari din cadrul comunității. Pe parcursul acestor zile, s-au legat prietenii frumoase între copii și tinerii din ambele comunități.

La această manifestare Uniunea Polonezilor din România a avut rolul de partener, oferind masa copiilor pe parcursul celor cinci zile, dar și materiale necesare pentru buna desfășurare a activităților.

Felicitări organizatorilor pentru buna desfășurare și calde mulțumiri tuturor acelor care au venit în sprijinul desfășurării acestui timp de activități care a adus multiple beneficii atât copiilor, cât și tinerilor comunităților noastre.

Alina Valentina Marcu

Sursa fotografiilor: Facebook Parohia Moara



„Lato razem”

W dniach 17-21 lipca w Moarze odbyły się półkolonie dla dzieci pod hasłem „Lato razem”. Wzięło w nich udział 150 dzieci i młodzieży z Moary i Suczawy, wiele z nich polskiego pochodzenia. W towarzystwie animatorów i księży każdego dnia, przez prawie tydzień, uczestnicy półkolonii cieszyli się pięknymi chwilami spędzonymi razem podczas katechez, Mszy św., tańców, konkursów, występów, warsztatów i zabaw.

Dla dzieci, młodzieży i całej polskiej wspólnoty z Moary i Suczawy półkolonie były czymś więcej niż tylko tygodniem wspólnych zajęć. Były przede wszystkim drogą formacji dla dzieci, które dzięki programowi przygotowanemu przez księży i animatorów uczyły się odkrywać Boga i jak najpiękniej przeżywać swoje życie.

Koordynatorami półkolonii byli ks. dziekan Bukowiny Alois Farțadi, ks. Ionuț Pal – proboszcz parafii w Moarze, ks. Leon Pișta z Suczawy, seminarzyści z Centrum św. Leonarda Murialdo w Romanie, a także wolontariusze z Moary i Suczawy. Podczas półkolonii pomiędzy dziećmi i młodzieżą z obu parafii zawiązały się piękne przyjaźnie.

Związek Polaków w Rumunii był partnerem w organizacji tego przedsięwzięcia, zapewniając przez te pięć dni posiłki dla uczestników, a także niezbędne materiały do zajęć.

Gratulujemy organizatorom tak wspaniałej organizacji półkolonii i serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wsparli działania, które przyniosły tak wiele korzyści dzieciom i młodzieży z naszej polskiej społeczności.

Tłum. Elżbieta Wieruszewska-Calistru



Z Gdańska do Nowego Sokoła

29 maja wczesnym rankiem wyruszyliśmy do prawie nikomu z nas wcześniej nieznannej polskiej wsi leżącej w Rumunii. Podróż była zaplanowana już od kilku miesięcy, ale tego, czego tam doświadczaliśmy, nikt z nas nie był w stanie przewidzieć.

W trakcie naszego pobytu udało nam się wejść na Skałę Czarownic, z której mogliśmy podziwiać przepiękne widoki. Odwiedziliśmy Pleszę oraz kopalnię soli w Kaczyce. Byliśmy też w malowanym

De la Gdańsk la Solonețu Nou

Pe 29 mai, dimineața devreme, am plecat spre un sat polonez din România necunoscut niciunuia dintre noi. Călătoria a fost plănuită de câteva luni, însă nimeni nu a putut să prevadă ceea ce am experimentat acolo.

În timpul șederii noastre am reușit să urcăm pe „Skała Czarownic” de pe care am putut admira peisaje minunate. Am vizitat Pleșa și mina de sare din Cacica. Am fost și la mănăstirea Voroneț. Picturi-

monastyrze Voroneț. Obrazy znajdujące się na murach świątyni niejednego z nas zmusiły do krótkiej refleksji. W kolejnych dniach mieliśmy okazję wjechać wyciągiem krzesełkowym na szczyt w Gura Humorului, co dla niektórych było nie lada przeżyciem. Jechaliśmy też kolejką wąskotorową w miejscowości Moldovița. Dzięki uprzejmości mieszkańców Nowego Solańca zwiedziliśmy miejscową szkołę i uczestniczyliśmy w polsko-rumuńskiej lekcji, podczas której młodzi ludzie dzielili się między sobą informacjami na temat rzeczywistości, w jakiej żyją na co dzień. Okazało się, że mimo dzielących nas kilometrów, różnic kulturowych i językowych, więcej nas łączy niż dzieli. Natomiast 1 czerwca zobaczyliśmy, jak obchodzi się Dzień Dziecka w Rumunii.

Te wszystkie wydarzenia i atrakcje utwierdziły nas w przekonaniu, że podróże rzeczywiście kształcą. Nasza kilkudniowa wycieczka do Rumunii pozwoliła nam poznać nowe miejsca i ich historię. Dowiedzieliśmy się także czegoś o naszych rodakach, którzy mieszkają poza granicami Polski. Mogliśmy zobaczyć, jak wygląda ich codzienność. W jaki sposób dbają o tradycję i zwyczaje, co jest dla nich ważne.

Ale Rumunia i jej mieszkańcy pomogli nam również zrozumieć, że najpiękniejszych chwil nie możemy zaplanować. Bezcennym doświadczeniem były krótkie rozmowy czy pozdrowienia, które kierowali oni w naszą stronę, gdy maszerowaliśmy do kolejnego celu naszej wędrowki, wieczorne mecze na boisku, spontanicznie zorganizowane ognisko integracyjne lub wizyta u rzeźbiarza Bolka Maierika, przypominająca o tym, co tak naprawdę ma największe znaczenie w życiu.

Natalia Węgrecka

– Podstawowa Szkoła Społeczna Nieżwiednik w Gdańsku
Zdjęcia nadesłane przez autorkę | Fotografii trimise de către autoare

le de pe zidurile acestei mănăstiri ne-au obligat la o scurtă meditare. În următoarele zile am avut ocazia să urcăm cu telescaunul în Gura Humorului, ceea ce a fost o adevărată experiență pentru unii. De asemenea, am mers și cu mocănița la Moldovița. Datorită amabilității locuitorilor din Solonețu Nou am vizitat școala din localitate și am participat la o lecție de limba polonă și română în cadrul căreia tinerii au făcut schimb de informații despre realitatea în care trăiesc zi de zi. S-a dovedit că în ciuda kilometrilor care ne despart, diferențelor culturale și de limbă, mai multe lucruri ne unesc decât ne despart. În schimb, pe 1 iunie am văzut cum se celebrează Ziua Copilului în România.

Toate aceste evenimente și atracții ne-au confirmat convingerea că fiecare călătorie cu adevărat te educă. Excursia noastră de câteva zile în România ne-a permis să cunoaștem locuri noi și istoria acestora. Am aflat lucruri și despre conaționalii noștri care locuiesc în afara granițelor Poloniei. Am putut observa cum arată viața lor de zi cu zi, în ce mod cultivă tradițiile și obiceiurile, ce este pentru ei important.

Însă România și locuitorii ei ne-au făcut să înțelegem că cele mai frumoase momente nu le putem planifica. Experințe neprețuite au constituit scurtele conversații sau saluturile pe care ni le ofereau, când mărșăluiam spre următorul țel al excursiei noastre, meciurile de seară de pe teren, organizarea spontană a unui foc de tabără de integrare sau vizita la sculptorul Bolek Maierik, ne-au amintit ce este cu adevărat mai important în viață.

Trad. Iuliana Agneșca Dascălu





În vizită la Solonețu Nou

Cu inimile pline de bucurie, după o perioadă oarecum lungă de așteptare, elevii clasei a IV-a B, însoțiți de prof. Daniela Martișcă, Veronica Magdici și un grup de părinți au pornit în prima aventură, de trei zile, la Solonețu Nou.

Multe lucruri nu știam despre acel loc; nici elevii și nici profesorii, însă cel care ne-a introdus în lumea minunată a locului, a fost părintele decan de Bucovina, Alois Farțădi, fostul nostru paroh de la Pildești.

Încrezători, foarte bucuroși, am ajuns întâi la Suceava, unde pr. Alois a celebrat o Sfântă Liturghie pentru noi. Apoi am mers spre Solonețu Nou, în timp ce admiram de la geamurile autocarului minunatul peisaj.

Când am ajuns ne-a surprins frumoasa clădire, locul și amabilitatea doamnelor care ne-au întâmpinat. Eram curioși deoarece am auzit altă limbă vorbindu-se, puțin cunoscută de noi. La intrarea în clădire ne-a atras atenția decorul (toți interesați să facă poze), cele două manechine îmbrăcate în portul specific popular polonez. După ce ne-am instalat în camerele dotate cu toate cele necesare, având tot

Z vizită w Nowym Słońcu

Pelni radości w sercach, po nieco długim okresie oczekiwania, uczniowie klasy IV B w towarzystwie nauczycielek Danieli Martișcă, Veroniki Magdici i grupy rodziców wyruszyli na swoją pierwszą trzydniową przygodę do Nowego Słońca.

Nie wiedzieliśmy wiele o tym miejscu, ani uczniowie, ani nauczyciele, a tym, który wprowadził nas w ten cudowny świat, był dziekan Bukowiny, ksiądz Alois Farțădi, nasz były proboszcz z Pildești.

Pelni oczekiwania, bardzo radośni dotarliśmy najpierw do Suczawy, gdzie ks. Alois odprawił Mszę świętą dla nas. Następnie pojechaliśmy do Nowego Słońca, podziwiając po drodze piękne krajobrazy z okien autokaru.

Kiedy dotarliśmy na miejsce, byliśmy zaskoczeni wspaniałym budynkiem, miejscem i życzliwością pań, które nas powitały. Byliśmy zaskoczeni, ponieważ usłyszeliśmy inny, nieznan nam język. Po wejściu do Domu Polskiego naszą uwagę zwróciły dekoracje (wszyscy byli zainteresowani robieniem zdjęć) – dwa manekiny ubrane w polskie stroje ludowe. Po rozlokowaniu się w naszych w pełni wyposażonych

confortul, am plecat să luăm cina care a fost delicioasă.

A doua zi, după o excursie în zonă, am așteptat cu nerăbdare după amiaza, când domnul deputat Ghervazen Longher ne-a promis o surpriză. Nu mică ne-a fost mirarea când un grup de copii foarte frumos îmbrăcați, cu haine populare poloneze a apărut acolo. Domnul deputat ne-a povestit puțin din istoria locului, istoria polonezilor din România și istoria grupurilor de dansuri, noi ascultându-l cu mare interes și curiozitate.

Am pregătit un mic program artistic și noi, însă am fost plăcut surprinși de grupul de acolo. Au prezentat niște cântece și dansuri minunate, au fost foarte bine pregătiți, se cunoștea, de departe, că au o tradiție, o pregătire deosebită și o lungă istorie în spate. La sfârșit copiii și-au exprimat dorința de a învăța și ei măcar un dans prezentat.

A urmat apoi cina oferită de domnul deputat, care, de asemenea, a fost pe placul tuturor. Nu a lipsit tortul delicios de la sfârșit.

A urmat un banchet în sala de jos, unde copiii au dansat și s-au bucurat de finalizarea primei etape de învățare și anume terminarea cu succes a clasei a IV-a. Ne-am odihnit cum se cuvine după o zi atât de încărcată și apoi, a urmat ultima zi, unde cu părere de rău a trebuit să ne întoarcem acasă, nu înainte de a mai vizita și alte locuri cum ar fi: Sanctuarul de la Cacica (unde am participat la Sfânta Liturghie), Salina de la Cacica, parcul Ariniș și alte locuri minunate din Bucovina.

Dorim să mulțumim din suflet Uniunii Polonezilor din România care ne-a primit cu atâta căldură, domnului deputat Ghervazen Longher pentru implicarea, efortul și sprijinul acordat, dar și doamnelor de la bucătărie care au gătit, cum spuneau copiii, mai bine ca acasă.

Am rămas cu o foarte bună impresie la sfârșitul excursiei. Nu am putut decât să promitem copiilor că ne vom întoarce cât mai curând (dacă ne primiți, bineînțeles). Până data viitoare, vom încerca să învățăm și noi, măcar un dans din cele prezentate de copiii de acolo, astfel îl vom putea dansa împreună.

Vă mulțumim pentru că ne-ați oferit această ocazie de a învăța și de a ne îmbogăți cu minunata dumneavoastră cultură!

Daniela Martișcă

Foto: Ștefania Carmen Dorosceac

zonym pokojach z wszelkimi wygodami, udaliśmy się na kolację, która była przepyszna.

Następnego dnia, po wycieczce po okolicy, z niecierpliwością czekaliśmy na popołudnie, ponieważ poseł Gerwazy Longher obiecał nam niespodziankę. Jakież było nasze zdziwienie, gdy pojawiła się grupa pięknie ubranych dzieci w polskich strojach ludowych. Pan poseł opowiedział nam o historii tego miejsca, historii Polaków w Rumunii i zespołów ludowych, a my słuchaliśmy z wielkim zainteresowaniem i ciekawością.

My również przygotowaliśmy mały program artystyczny, ale miejscowy zespół mile nas zakoczył. Zaprezentowali kilka pięknych piosenek i tańców, byli świetnie przygotowani, od razu widać było, że od zawsze mają kontakt ze swoimi tradycjami, że dużo ćwiczą i zespół istnieje od dawna. Na koniec dzieci wyraziły chęć nauczania się przynajmniej jednego z zaprezentowanych im tańców.

Zjedliśmy po tym kolację, jaką ugościł nas pan poseł, która również przypadła wszystkim do gustu. Na koniec był pyszny tort.

Następnie odbyła się impreza w sali na parterze, podczas której dzieci dobrze się bawiły i cieszyły z ukończenia pierwszego etapu nauki, a mianowicie pomyślnego ukończenia czwartej klasy. Dobrze odpoczęliśmy po tak pracowitym dniu, a potem nastąpił niestety ostatni dzień, kiedy niechętnie musieliśmy wracać do domu, ale wcześniej odwiedziliśmy jeszcze sanktuarium w Kaczyce (gdzie uczestniczyliśmy we Mszy świętej), Kopalnię Soli w Kaczyce, park Ariniș i inne wspaniałe miejsca na Bukowinie.

Z całego serca dziękujemy Związkowi Polaków w Rumunii, który tak ciepło nas przyjął, panu Gerwazemu Longherowi za zaangażowanie, wysiłek i wsparcie, a także paniom z kuchni, które gotowały dla nas, jak mówiły dzieci, lepiej niż w domu.

Wyjeżdżaliśmy z bardzo dobrymi wrażeniami. Mogliśmy tylko obiecać dzieciom, że wkrótce wrócimy (jeśli oczywiście nas przyjmiecie). Do następnego razu postaramy się nauczyć przynajmniej jednego z zaprezentowanych nam tańców, abyśmy mogli zatańczyć go razem.

Dziękujemy za możliwość nauki i czerpania z waszej wspaniałej kultury!

Trad. Ștefania Carmen Dorosceac



„Mała Pojana” – co nowego?

29 czerwca zespół polskich górali bukowińskich „Mała Pojana” z Pojany Mikuli reprezentował Związek Polaków w Rumunii i mniejszość polską mieszkającą na Bukowinie podczas Krajowego Festiwalu Mniejszości Narodowych, organizowanego przez Urząd Gminy Cârlibaba. Festiwal ma już swoją tradycję, odbył się bowiem w tym roku po raz dziesiąty. Wpisal się na stałe w kalendarz wydarzeń kulturalnych i przerodził się z czasem w prawdziwe Dni Gminy Cârlibaba. Dla mieszkańców gminy festiwal jest okazją do celebrowania i prezentacji swoich tradycji, ale też poznania obyczajów swoich sąsiadów. Obok Polaków na scenie zaprezentowali swój folklor także Ukraińcy, Węgrzy i Niemcy oraz rumuńskie zespoły i soliści.

„Mała Pojana” – ce este nou?

Pe 29 iunie, ansamblul muntenilor polonezi bucovineni „Mała Pojana” din Poiana Micului a reprezentat Uniunea Polonezilor din România și minoritatea poloneză din Bucovina la Festivalul Național al Minorităților organizat de Primăria Cârlibaba. Festivalul este deja o tradiție, anul acesta fiind organizat pentru a zecea oară. A devenit un element permanent în calendarul evenimentelor culturale și s-a transformat în timp în adevărate Zile ale comunei Cârlibaba. Este un prilej pentru locuitorii comunei de a-și sărbători și prezenta tradițiile, dar și de a cunoaște obiceiurile vecinilor lor. Pe lângă polonezi, pe scenă și-au prezentat folclorul și ucraineni, maghiari și germani, dar și formații și soliști români.



Fot. Ierzyńska Michalina Budaś

Kilka dni później zespół „Mała Pojana” wystąpił podczas dorocznych Dni i Nocy Seretu (Zilele și Noaptele orașului Siret – ZNOS). W tym roku w dniach 7-9 lipca odbyła się ich 15. edycja. Organizatorami wydarzenia są Centrum Kultury w Serecie i Studencki Dom Kultury w Suczawie. Podczas Dni i Nocy Seretu odbyło się wiele ciekawych imprez skierowanych do mieszkańców Seretu w każdym wieku: turniej tenisowy, warsztaty muzyczne i pisarskie dla młodzieży czy koncerty. Zespół polskich górali bukowińskich „Mała Pojana” z Pojany Mikuli wystąpił 8 lipca w ramach Festiwalu Minoritars obok zespołów reprezentujących mniejszości ukraińską i romską zamieszkujące na Bukowinie. „Mała Pojana” wystąpiła w Serecie już po raz drugi z rzędu i została bardzo ciepło przyjęta przez tamtejszą publiczność.

Elżbieta Wieruszewska-Calistru

Câteva zile mai târziu, ansamblul „Mała Pojana” a participat la Zilele și Noaptele Orașului Siret – ZNOS, eveniment organizat anual. În acest an, în perioada 7-9 iulie, a avut loc cea de-a 15-a ediție a acestora. Organizatorii evenimentului sunt Centrul Cultural Siret și Casa de Cultură a Studenților Suceava. În timpul Zilelor și Noapților Orașului Siret au avut loc multe evenimente interesante dedicate locuitorilor de toate vârstele ai orașului Siret: turneu de tenis de masă, ateliere de muzică și de scriere pentru tineri sau concerte. Ansamblul muntenilor polonezi bucovineni „Mała Pojana” din Poiana Micului a evoluat pe 8 iulie în cadrul Festivalului „Minoritars” alături de ansamblurile reprezentative ale minorității ucrainene și rromice care locuiesc în Bucovina. „Mała Pojana” a susținut un spectacol în Siret pentru a doua oară consecutiv și a fost primit călduros de publicul de acolo.

Trad. Iuliana Agneșca Dascălu





Fot. Darius Moisiuc

Festiwal Mniejszości Narodowych W Techirghiolu

Techirghiol – to małe miasto w Dobrudży leżące nad jeziorem o tej samej nazwie. Znanie jest z uzdrowiska, które wykorzystuje właściwości lecznicze wód jeziora.

W dniach 28-29 lipca 2023 r. Urząd Miasta w partnerstwie z Demokratycznym Związkiem Turków z Rumunii zorganizował I Festiwal Mniejszości Narodowych pod nazwą „Mozaika Dobrudzka”. W ciągu dwóch festiwalowych dni na scenie Teatru Letniego im. Jeana Constantina zaprezentowały się wszystkie grupy etniczne zamieszkujące Dobrudżę.

Piękne logo festiwalu przedstawiające mapę Rumunii z gołębkiem pokoju i wokół regionu Dobrudży 18 mniejszości narodowych zamieszkujących ten region miało pokazywać, że tutaj wszyscy żyją w zgodzie i wzajemnie się szanują.

Mniejszość polską reprezentowała, jak zwykle, Camelia Popescu-Hrișcu pięknie śpiewając i akompaniując sobie na gitarze kilka polskich piosenek ludowych. W czasie jej występu na dużych ekranach wyświetlona została biało-czerwona flaga.

Należy zaznaczyć, że festiwal był wielkim sukcesem. Mimo 600 miejsc siedzących, teatr nie pomieścił wszystkich chętnych do obejrzenia przedstawień. Wielu miejscowych, kuracjuszy oraz turystów oglądało prezentacje festiwalowe na stojąco.

Festivalul Minorităților Naționale la Techirghiol

Techirghiol – micul oraș din Dobrogea așezat lângă lacul cu același nume, cunoscut ca stațiune care folosește proprietățile curative ale apelor lacului.

În zilele de 28-29 iulie, primăria orașului Techirghiol în parteneriat cu Uniunea Democrată a Turkilor din România a organizat prima ediție a Festivalului Minorităților Naționale „Mozaic Dobrogean”. În cele două zile ale Festivalului, pe scena Teatrului de vară „Jean Constantin” s-au prezentat toate grupurile etnice care locuiesc în Dobrogea.

Logo-ul frumos al Festivalului care arăta harta României cu un porumbel al păcii și în jurul regiunii Dobrogei, cele 18 minorități naționale care locuiesc în această zonă, a evidențiat că aici cu toții trăiesc în pace și respect reciproc.

Minoritatea polonă a fost reprezentată, ca de obicei, de Camelia Popescu-Hrișcu cântând frumos, acompaniată de chitară, câteva cântece populare poloneze. În timpul programului ei pe marele ecran a fost proiectat steagul alb-roșu.

Trebuie menționat că Festivalul a fost un mare succes. În teatru n-au încăput toți doritorii care voiau să vadă spectacolul, în ciuda faptului că are 600 de locuri. Mulți localnici, pacienții din sanatorii, precum și turiștii au urmărit Festivalul în picioare.

Tekst i zdjęcia | Text și foto: Barbara Breabăn



W polskiej i rumuńskiej dokumentacji dyplomatycznej z lat 60. i 70. XX w. można natrafić na informacje na temat działalności Domu Polskiego w Braşowie, prowadzonego przez obywatela polskiego Alfreda Stufkę. U osób interesujących się dziejami rumuńskiej Polonii informacja ta może wzbudzić pewne zdziwienie, gdyż powszechnie wiadomo, że Stowarzyszenie „Dom Polski” w Rumunii zostało ostatecznie zlikwidowane przez władze komunistycznej Rumunii w 1953 r., a czynne wówczas jeszcze placówki zostały przejęte przez rumuńskie domy kultury.

Tajemnica Domu Polskiego w Braşowie wyszła na światło dzienne w 1964 r., gdy do konsulatu rumuńskiego w Warszawie zgłosił się pewien polski obywatel z prośbą o wydanie rumuńskiej wizy na podstawie zaproszenia wysłanego z Braşowa, na którym widniała pieczętka Domu Polskiego. Ze względu na to, iż dyplomaci rumuńscy nigdy nie słyszeli o takiej instytucji – wysłali zapytanie do swojej centrali w Bukareszcie, a ta z kolei zapytała o opinię polską ambasadę. W ten sposób wybuchła mała dyplomatyczna afera.

Początkowo polska ambasada w Bukareszcie Rumunom nie odpowiadała. Jak się okazało, miała w tym swój cel, gdyż dobrze wiedziała, że taka placówka jak Dom Polski w Braşowie faktycznie istnieje. Dlaczego więc polscy dyplomaci obawiali się reakcji władz rumuńskich w tej sprawie? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy cofnąć się w czasie do okresu II wojny światowej.

Po wybuchu wojny dotarł do Rumunii wraz falą polskich uchodźców inżynier Alfred Stufka wraz z rodziną, z którą zamieszkał w Braşowie. Alfred Stufka urodził się w 1910 r. w Czechach, w rodzinie czesko-polskiej, ale w okresie międzywojennym mieszkał w Poznaniu, gdzie ukończył politechnikę. W 1938 r. zawarł związek małżeński. W Braşowie pracował w rumuńskim przemyśle maszynowym i naftowym, jednocześnie angażując się w pomoc dla innych polskich uchodźców. Najwidoczniej dobrze zarabiał, skoro stać go było na zakup prywatnej willi przy ulicy Trotuş 10, w której zamieszkał z rodziną. Po zakończeniu wojny pomagał rodakom w repatriacji, sam jednak zdecydował się pozostać w Rumunii, gdzie był cenionym fachowcem, zachowując polskie obywatelstwo. To właśnie swój prywatny dom Stufka udostępnił dodatkowo także dla spotkań

În documentele diplomatice poloneze şi române din anii '60 şi '70 ai sec. XX se pot găsi informaţii despre activitatea Casei Polone din Braşov condusă de cetăţeanul polonez Alfred Stufka. Această informaţie poate crea nedumerire în rândul celor interesaţi de istoria diasporei poloneze din România, deoarece este cunoscut faptul că Asociaţia „Dom Polski” din România a fost lichidată de autorităţile comuniste din România în anul 1953, iar Casele Polone care mai funcţionau în acel moment au fost preluate de casele de cultură româneşti.

Misterul Casei Polone din Braşov a ieşit la lumină zilei în anul 1964 când un anume cetăţean polonez s-a adresat consulatului român de la Varşovia cu rugămintea acordării unei vize româneşti pe baza invitaţiei trimise din Braşov ştampilate de Casa Polonă. Din cauza faptului că diplomaţii români nu auziseră niciodată de o astfel de instituţie – au întrebat la centrala proprie din Bucureşti, iar aceasta, la rândul ei a cerut o opinie Ambasadei polone. Şi aşa a izbucnit un mic conflict diplomatic.

La început, Ambasada Poloniei la Bucureşti nu le răspundea românilor. Aşa cum s-a dovedit, a făcut acest lucru intenţionat, deoarece ştia bine că o astfel de instituţie precum Casa Polonă din Braşov exista de fapt. Atunci de ce s-au temut diplomaţii polonezi de reacţia autorităţilor române în acest caz? Pentru a răspunde la această întrebare, este necesar să ne întoarcem în timp, în perioada celui de-Al Doilea Război Mondial.

După izbucnirea războiului, a ajuns în România, împreună cu valul de refugiaţi polonezi, inginerul Alfred Stufka împreună cu familia sa cu care s-a stabilit la Braşov. Alfred Stufka s-a născut în anul 1910 în Cehia, într-o familie ceho-poloneză, însă în perioada interbelică a locuit la Poznań unde a terminat politehnica. În anul 1938 s-a căsătorit. În Braşov a lucrat în industria românească de utilaje şi în industria petrolieră, în acelaşi timp angajându-se în ajutoarea altor refugiaţi polonezi. Se pare că el câştiga bine, pentru că şi-a permis să cumpere o vilă particulară, pe strada Trotuş nr. 10, unde locuia împreună cu familia sa. După încheierea războiului îi ajuta pe compatrioţi în repatriere, însă el a decis să rămână în România unde era un specialist apreciat, păstrându-şi cetăţenia poloneză. Stufka a pus la dispoziţie casa sa particulară şi pentru întâlniri ale compatrioţilor săi, iar în 1946 a înregistrat legal acolo o filială

rodaków i w 1946 r. zarejestrował w nim prawnie oddział Stowarzyszenia „Domu Polski” w Rumunii. Mieszkała w nim wówczas również matka Stufki, były także pomieszczenia, które wynajmował, natomiast sam z żoną i dziećmi po pewnym czasie przeniósł się do niewielkiego mieszkania przy ulicy Operetkowej (Operetei) 94. Na tle gorliwego likwidowania w 1953 r. życia organizacyjnego mniejszości polskiej, także rękoma polskiej komunistycznej dyplomacji i komunistycznych władz rumuńskich, nieprzerwane działanie Domu Polskiego w Braşowie z pewnością było pewną anomalią. Być może wynikało to jednak z prostego faktu – budynek, w którym działał Dom Polski był prywatną własnością inżyniera Stufki, który kupił go z własnych funduszy i sam opłacał wszelkie należne rachunki. Odrębna placówka Stufki dalej więc funkcjonowała, za wiedzą dyplomacji PRL, jak również władz miasta Braşowa, które na niego co prawda w kwestii zakończenia działalności od czasu do czasu naciskały, ale widocznie niezbyt skutecznie, co oznacza, że nie widziały w niej zagrożenia, gdyż trudno przypuszczać, aby w tamtych czasach wstrzymywały je przed radykalnymi krokami jakieś przepisy prawne. Być może także wysokie zawodowe kwalifikacje Stufki, obywatelstwo PRL, jego znajomości i zagmatwane procedury prawne były kolejnym czynnikiem, który chronił go przez wiele lat przed ostrzejszą reakcją władz rumuńskich, także w kwestii zmiany obywatelstwa. Odpowiedzi w tej sprawie być może nigdy się nie doczekamy. Dom Polski w Braşowie dalej więc działał, a Stufka najwyraźniej nie przejmował się opiniami osób mu niechętnych. I być może tak samo w miarę spokojnie upływałyby mu kolejne lata, gdyby nie „wpadka” w postaci wysłanego do Polski oficjalnego dokumentu Domu Polskiego (a nie prywatnego), czyli zaproszenia do odwiedzenia Rumunii, które wzbudziło zainteresowanie rumuńskiego konsulatu w Warszawie. Używając znanego polskiego przysłowia, można powiedzieć, że w pewien sposób Alfred Stufka sam jakby „wywołał wilka z lasu”.

Polscy dyplomaci mieli o Stufce jak najlepsze zdanie, podziwiali jego upór w podtrzymywaniu działalności ośrodka w Braşowie, gdzie spotykało się ok. 40 osób spośród miejscowej Polonii. Działała tam biblioteka, prenumerata i kolportaż prasy polskiej. Pomimo więc tego, że władze polskie zdawały sobie sprawę z faktu, iż od kilkunastu lat nie było w Rumunii oficjalnego polskiego życia organizacyjnego, to wiedziały również, że coś podobnego funk-

a Asociaţiei „Casa Polonă” din România. A locuit atunci acolo şi mama lui Stufka, erau şi camere pe care le închiria, însă după un timp el însuşi cu soţia şi copiii s-au mutat într-un mic apartament de pe strada Operetei nr. 94. În anul 1953, în contextul lichidării vieţii organizatorice a minorităţii polone de autorităţile comuniste române, la care au contribuit, într-un fel, şi acţiunile diplomaţiei poloneze, funcţionarea neîntreruptă a Casei Poloneze din Braşov a fost cu siguranţă o anomalie. Este posibil ca acest lucru să rezulte dintr-un lucru simplu – clădirea în care funcţiona Casa Polonă era proprietatea privată a inginerului Stufka care a cumpărat-o din propriile fonduri şi singur plătea toate cheltuielile aferente. Aşadar, instituţia particulară a lui Stufka funcţiona în continuare cu ştiinţa diplomaţiei Republicii Populare Polone, precum şi a autorităţilor oraşului Braşov, care îl presau din când în când să îşi înceteze activitatea, dar se pare că nu cu prea mult succes, ceea ce înseamnă că nu îl vedeau ca pe o ameninţare, deoarece este greu de presupus că, în acele vremuri, autorităţile erau reţinute de vreo prevedere legală să ia măsuri radicale. Se poate ca şi înalta calificare profesională a lui Stufka, cetăţenia RPP, cunoştinţele lui şi procedurile legale încurcate au fost un alt factor care l-a protejat timp de mulţi ani de o reacţie mai dură a autorităţilor române, şi în chestiunea schimbării cetăţeniei. Este posibil să nu primim răspunsuri în această privinţă niciodată. Aşadar, Casa Polonă din Braşov funcţiona în continuare, iar Stufka nu-şi făcea griji în privinţa opiniilor persoanelor care nu îl aprobau. Şi poate că şi-ar fi trăit următorii ani la fel de liniştit, dacă nu ar fi existat o „scăpare” sub forma unui document oficial al Casei Polone trimis în Polonia (şi nu unul privat), respectiv o invitaţie de a vizita România, care a stârnit interesul consulatului român din Varşovia. Folosind un cunoscut proverb polonez, se poate spune că, într-un fel, Alfred Stufka însuşi pare să fi „chemat lupul din pădure”.

Diplomaţii polonezi aveau o părere foarte bună despre Stufka, îi apreciau încăpăţânarea de a păstra activitatea filialei de la Braşov unde se întâlneau aprox. 40 de persoane din rândul diasporei poloneze locale. Funcţiona acolo o bibliotecă, abonamente şi distribuirea presei poloneze. Chiar dacă autorităţile poloneze îşi dădeau seama de faptul că de câţiva ani nu mai exista oficial viaţă organizatorică poloneză în România, ştiau, de asemenea, că ceva similar funcţiona la Braşov şi erau pe deplin de acord chiar dacă observau că autorităţile locale române exercitau în mod repetat presiuni asupra sa

cjonuje nadal w Braszowie i w pełni to aprobowały, choć zwracały uwagę, że miejscowe władze rumuńskie wielokrotnie wywierały na niego nacisk w celu likwidacji placówki.

Polskiej dyplomacji oczywiście nie zależało na likwidacji Domu Polskiego w Braszowie, dlatego zwlekała z wyjaśnieniem sprawy, ale zdawała sobie sprawę, że Stufka jako obywatel polski może mieć spore kłopoty, gdyż zaistniała w Warszawie sytuacja z dokumentem wystawionym przez Stufkę dla uzyskania wizy mogła Rumunów zdenerwować. Polacy liczyli, że Rumuni o tej sprawie zapomną lub zgoda się, aby Dom Polski w Braszowie nadal działał. Ostatecznie Rumuni nie doczekali się polskiej odpowiedzi i w grudniu 1964 r. wydali decyzję o likwidacji Domu Polskiego w Braszowie.

Prawdopodobnie Alfred Stufka dalej prowadził swoją działalność, gdyż kolejna zachowana dokumentacja na jego temat pochodzi dopiero z początku lat 70. Po wyjeździe jednej z córek na studia do Polski w 1967 r. Stufka nosił się z zamiarem przeniesienia się na stałe z resztą rodziny do Domu Polskiego, zwłaszcza po kwietniu 1971 r., gdy umarła mieszkająca tam jego matka. W międzyczasie sprzedał także część tego budynku. Rumuni sprawą Braszowa jednak nadal się interesowali, o czym świadczyły kolejne, tym razem dramatyczne wydarzenia.

W dniu 12 maja 1971 r. Alfred Stufka został bowiem przez władze rumuńskie aresztowany w Ploiești, gdzie przebywał służbowo. Rumuni poinformowali polską ambasadę, że Stufka oskarżany jest o bezprawne posiadanie waluty krajów socjalistycznych i złotej biżuterii oraz nielegalne pośrednictwo w rozliczeniach finansowych między osobami zapraszanymi z Polski do Rumunii i odwrotnie. Według ambasady zarzuty tego rodzaju nie wymagały zastosowania aresztu, poza tym chodziło o drobne sumy pochodzące od mieszkających w Polsce syna i córek Stufków. Złotem okazały się medaliki, a pomaganie przy odwiedzinach i wyjazdach z Polski lub z Rumunii było nagminną praktyką w sytuacji, gdy dozwolona wymiana walut była niewystarczająca. Ambasada przypuszczała więc, że faktycznym powodem aresztowania była działalność kulturalna Stufki, gdyż podczas przesłuchań Stufka był pytany o swoją aktywność na tym polu w okresie wojny i współcześnie oraz o ewentualną pomoc finansową ze strony dyplomacji PRL w Rumunii.

W sprawie Stufki polskie służby zagraniczne interweniowały różnymi kanałami, lecz przez długi czas nie było reakcji. Władze rumuńskie skonfisko-

pentru a lichida instituția. Bineînțeles că diplomația poloneză nu era interesată de lichidarea Casei Polone din Brașov, motiv pentru care tergiversa să dea explicații, dar era conștientă că Stufka, în calitate de cetățean polonez, putea avea mari probleme, deoarece situația de la Varșovia cu documentul eliberat de Stufka pentru obținerea vizei îi putea supăra pe români. Polonezii credeau că românii vor uita despre această chestiune sau vor accepta funcționarea în continuare a Casei Polone de la Brașov. Într-un final românii nu au mai așteptat răspunsul polonezilor și în decembrie 1964 au emis decizia lichidării Casei Polone din Brașov.

Se pare că Alfred Stufka în continuare își desfășura activitatea deoarece următoarea documentație păstrată despre el provine abia de la începutul anilor '70. După plecarea uneia dintre fiice la studii în Polonia, în anul 1967 Stufka intenționa să se mute definitiv cu restul familiei la Casa Polonă, mai ales în aprilie 1971, când a murit mama sa care locuia acolo. Între timp a vândut o parte din acea clădire. Totuși, românii încă se interesau de chestiunea Brașovului, după cum o dovedesc alte evenimente, de data aceasta dramatice.

În ziua de 12 mai 1971 Alfred Stufka a fost arestat de autoritățile române la Ploiești unde se afla în interes de serviciu. Românii au informat Ambasada Poloniei că Stufka este acuzat de posesie ilegală de valută a altor state comuniste și de bijuterii de aur, dar și de intermediere ilegală a decontărilor financiare între persoane invitate din Polonia în România și viceversa. Conform ambasadei acest fel de acuzații nu necesitau arest, și în afară de acestea era vorba de mici sume de bani trimiși de fiul și fiicele familiei Stufka care locuiau în Polonia. Aurul s-a dovedit a fi pandative iconițe, iar ajutorul pentru vizite și plecări din Polonia sau România era o practică obișnuită în situația când schimbul valutar permis era insuficient. Prin urmare, ambasada a presupus că motivul real al arestării a fost activitatea culturală a lui Stufka, deoarece în timpul interogatoriilor Stufka a fost întrebat despre activitățile sale în acest domeniu în perioada războiului și acum, precum și despre un eventual ajutor financiar din partea diplomației Republicii Populare Polone în România.

În problema lui Stufka serviciile internaționale poloneze interveneau prin diferite canale, deși timp îndelungat nu au existat reacții. Autoritățile române au confiscat Casa Polonă. Procesele în instanță ale lui Stufka au avut loc pe 19 august și pe 1 septembrie 1971, iar judecătoria l-a condamnat la patru ani

wały Dom Polski. Rozprawy sądowe Stufki odbyły się 19 sierpnia i 1 września 1971 r., a sąd skazał go na cztery lata więzienia i częściową konfiskatę mienia, z kolei po apelacji obciążono go dodatkowo karą wysokiej grzywny. Według rodziny Stufki faktycznymi motywami Rumunów nie były sprawy finansowe, ale jego zaangażowanie w pracę polonijną, odmowa przyjęcia obywatelstwa rumuńskiego, zamiar przeniesienia się do Polski po przejściu na emeryturę i znajomość przez niego rumuńskiej gospodarki. Jednak 26 listopada 1971 r. ambasador PRL przekazywał do Warszawy informację, że Stufka został ułaskawiony przez Nicolae Ceaușescu.

Jak się okazało, podczas przesłuchania przez Securitate Stufka był oskarżany także o szpiegostwo na rzecz krajów zachodnich oraz Polski i Związku Sowieckiego. Miało to wynikać z faktu, iż według posiadanych przez Rumunów dokumentów Stufka w czasie wojny utrzymywał kontakty z polskim wywiadem w Rumunii, co było prawdą, ale do czego Stufka się nie przyznał. Jego działalność w latach II wojny światowej nie była skierowana przeciwko Rumunii, ale przeciwko Niemcom, a zarzuty o szpiegowanie na rzecz Sowietów i Polaków były absurdalne. Rumuni próbowali także namówić Stufkę, aby w swoich zeznaniach obciążył również kolegów z pracy w sprawach przestępstw finansowych, na co nie wyraził on zgody. Ostatecznie Stufka został o to samo oskarżony, a Securitate nie udało się oskarżyć go o szpiegostwo.

Można zadać sobie oczywiście pytanie o faktyczne motywacje Securitate w sprawie Stufki, gdyż trudno przypuszczać, aby jej oficerowie wierzyli, że szanowany i poważany w miejscu swojej pracy, z pewnością pozytywnie nastawiony do Rumunii Stufka mógłby być szpiegiem albo handlarzem walut. Wygląda na to, że Securitate starała się szantażować Stufkę, licząc – jak się okazało, na próżno – że załamanie się przynajmniej w jednej kwestii, choć zapewne jej marzeniem było przyznanie się polskiego działacza do szpiegostwa. W starciu z całą potęgą sił i środków totalitarnego systemu Stufka zachował jednak nie tylko zimną krew, ale i godność, co zasługuje na najwyższe uznanie. Najwyraźniej więc niezadowolona z takiego obrotu sprawy Securitate zemściła się drakońskim wymiarem kary za rzekome przestępstwa finansowe, a więc także nie za sprawę Domu Polskiego. Ostatecznie polska dyplomacja, której nie można odmówić chęci pomocy Stufce, zwróciła się do Nicolae Ceaușescu z prośbą o jego ułaskawienie, na co przywódca Rumunii wyraził

de închisoare și confiscarea parțială a bunurilor, iar mai apoi, după recurs, a fost condamnat suplimentar la plata unei amenzi ridicate. Conform familiei lui Stufka motivele adevărate ale românilor nu au fost chestiunile financiare, ci angajamentul său față de munca în folosul diasporei poloneze, refuzul său de a accepta cetățenia română, intenția sa de a se muta în Polonia după pensionare și cunoștințele sale despre economia românească. Totuși pe 26 noiembrie 1971 ambasadorul Republicii Populare Polone transmisea la Varșovia informația că Stufka a fost grațiat de Nicolae Ceaușescu.

După cum s-a dovedit, în timpul interogatoriului ținut de către Securitate, Stufka a fost, de asemenea, acuzat de spionaj pentru țările occidentale și pentru Polonia și Uniunea Sovietică. Acest lucru trebuia să rezulte din faptul că, potrivit unor documente aflate în posesia românilor, Stufka ar fi menținut contacte cu serviciile secrete poloneze din România în timpul războiului, lucru adevărat, dar pe care Stufka nu l-a recunoscut. Activitățile sale din timpul celui de-Al Doilea Război Mondial nu au fost îndreptate împotriva României, ci împotriva Germaniei, iar acuzațiile de spionaj pentru sovietici și polonezi erau absurde. De asemenea, românii au încercat să îl convingă pe Stufka să își acuze și colegii de infracțiuni financiare, lucru cu care nu a fost de acord. În cele din urmă, Stufka a fost acuzat de acele infracțiuni, iar Securitatea nu a reușit să îl acuze de spionaj.

Într-adevăr ne putem întreba care a fost de fapt motivația Securității în chestiunea lui Stufka, deoarece este greu să credem că ofițerii ei considerau că Stufka, care era respectat și serios la locul de muncă și cu siguranță cu o atitudine pozitivă în ceea ce privește România, putea fi spion sau comerciant de valută. Se pare că Securitatea încerca să îl șantajeze pe Stufka, contând – însă s-a dovedit în van – că va ceda în cel puțin o chestiune, deși probabil că visul ei era ca un militant polonez să mărturisească spionajul. Cu toate acestea, într-o confruntare cu întreaga putere a forțelor și mijloacelor sistemului totalitar, Stufka și-a păstrat nu numai sângele rece, ci și demnitatea, ceea ce merită cele mai mari laude. Aparent, deci, nemulțumită de această turnură a evenimentelor, Securitatea s-a răzbunat cu pedepse draconice pentru presupusele infracțiuni financiare, deci nu și pentru cazul Casei Polone. Într-un final diplomația poloneză, căreia nu i se poate reproșa lipsa dorinței de a-l ajuta pe Stufka, a apelat la Nicolae Ceaușescu cu rugămintea de a-l grația, lucru cu care liderul român a fost de acord. Diplomații polonezi considerau acuzațiile îm-

zgode. Polscy dyplomaci uznawali zarzuty wobec niego za zmyślone, gdyż za faktyczną „winę” Stufki uznawali jego działalność polonijną, brak jego zgody na przyjęcie obywatelstwa rumuńskiego, chęć przeniesienia się do Polski po przejściu na emeryturę oraz zwykłą chęć wykazania się przez Securitate swoją gorliwością. Poza tym dyplomaci polscy wspierali Stufkę nie tylko ze swojego obowiązku, jako polskiego obywatela, ale i z szacunku dla jego bezinteresownej aktywności. Wydaje się jednak, że należy wspomnieć także o innej ważnej przyczynie prześladowania Stufki – jego niezależnej od władz komunistycznych działalności, czego władze te nie tolerowały u nikogo.

Po wyjściu z aresztu Alfred Stufka odzyskał swoją wolę, a po przejściu na emeryturę w 1977 r. zaczął starać się o wyjazd do Polski. W tej kwestii los nie był dla niego łaskawy, gdyż brak odpowiednich uregulowań międzypaństwowych uniemożliwiał mu transfer oszczędności i należnych świadczeń socjalnych. Wraz z żoną był więc zmuszony do dalszego pozostawania w Rumunii, którą opuścił dopiero w 1991 r., wyjeżdżając do Łodzi, gdzie zmarł trzy lata później. Być może był ostatnim polskim uchodźcą wojennym w Rumunii, który powrócił do starej ojczyzny.

Losy Alfreda Stufki, polskiego patrioty i przyjaciela Rumunów oraz Domu Polskiego w Braszowie były dotąd nieznanne. Dlatego zasługują, aby ocalić je od zapomnienia.

Krzysztof Nowak

– Uniwersytet Śląski w Katowicach

¹ Jest to przygotowana przez autora na potrzeby „Polonusa” wersja artykułu: K. Nowak, *Sprawa Domu Polskiego w Braszowie i jego prezesa Alfreda Stufki po II wojnie światowej* [w:] *Relacje polsko-rumuńskie w historii i kulturze – wczoraj i dziś | Relațiile istorice și culturale polono-române – de ieri și de astăzi*, oprac. red. E. Wieruszevska-Calistru, Suceava 2023.

potriva lui născocite considerând că adevărata „vină” a lui Stufka era reprezentată de activitățile sale în folosul diasporei poloneze, de lipsa de consimțământ pentru a accepta cetățenia română, de dorința sa de a se muta în Polonia după pensionare și de simpla dorință a Securității de a-și demonstra zelul. De altfel, diplomații polonezi l-au susținut pe Stufka nu doar din datoria lor față de un cetățean polonez, ci și din respect pentru activitatea sa dezinteresată. Cu toate acestea, se pare că ar trebui menționat și un alt motiv important pentru persecuția lui Stufka – activitatea sa independentă față de autoritățile comuniste, pe care autoritățile nu o tolerau la nimeni.

După ieșirea din arest Alfred Stufka și-a recuperat vila, iar după ieșire la pensie în anul 1977 a început să încerce să plece în Polonia. În această privință destinul nu a fost blând cu el, deoarece lipsa unor reglementări adecvate între state l-au împiedicat să transfere economiile și beneficiile sociale cuvenite. Împreună cu soția, au fost obligați să rămână în continuare în România, pe care a părăsit-o abia în anul 1991 plecând la Łódź unde a murit trei ani mai târziu. Este posibil să fi fost ultimul refugiat polonez de război din România care s-a întors în vechea lui patrie.

Destinul lui Alfred Stufka, patriot polonez și prieten al românilor, precum și cel al Casei Polone din Brașov nu au fost cunoscute până acum. De aceea merită să fie salvate de la uitare.

Trad. Iuliana Agneșca Dascălu

¹ Aceasta este o variantă pregătită de autor pentru „Polonus” a articolului: K. Nowak, *Sprawa Domu Polskiego w Braszowie i jego prezesa Alfreda Stufki po II wojnie światowej* [w:] *Relacje polsko-rumuńskie w historii i kulturze – wczoraj i dziś | Relațiile istorice și culturale polono-române – de ieri și de astăzi*, oprac. red. E. Wieruszevska-Calistru, Suceava 2023.

PATRONI ROKU 2023

PATRONII ANULUI 2023

Jan Matejko

Na wniosek Muzeum Narodowego w Krakowie Senat RP ustanowił patronem roku 2023 Jana Matejkę. W uzasadnieniu decyzji napisano, że malarz „konsekwentnie realizował misję artysty i prezentował postawę obywatelskiej służby narodowi”.

La cererea Muzeului Național din Cracovia, Senatul RP l-a numit pe Jan Matejko, patron al anului 2023. În motivarea deciziei s-a scris, că pictorul „și-a îndeplinit cu consecvență misiunea de artist și a avut mereu atitudinea de om în serviciul civic al

Ustawa wskazuje również, że „twórczość malarza wspierała dążenia Polaków do odzyskania niepodległości”.

W tym roku obchodzimy 185 lat od narodzin malarza i 130 lat od jego śmierci oraz 125 lat od założenia muzeum biograficznego w Krakowie zwanego Domem Jana Matejki.

Artysta urodził się w 1838 r. Zaliczany do najważniejszych polskich malarzy, specjalizował się w obrazach historycznych. Szczególną sławą cieszą się jego dzieła o tematyce batalistycznej, w tym legendarna „Bitwa pod Grunwaldem”. W bogatym dorobku Matejki znajduje się ponad 300 obrazów oraz kilkaset rysunków i szkiców.

Jako wielki patriota był mecenasem kultury i wspierał rozwój miasta Krakowa oraz ochronę jego zabytków. Nie tylko malował, ale i wychowywał kolejnych mistrzów pędzla – jego uczniami byli m.in.: Jacek Malczewski, Józef Mehoffer i Stanisław Wyspiański.

Po odbyciu studiów w Monachium zajął się sprzedażą obrazów, aby podreperować swój skromny budżet. W wieku 24 lat namalował słynnego „Stańczyka”, a dwa lata później „Kazania Skargi”. Jego sława jako malarza rosła szybko nie tylko w Polsce, ale i poza granicami kraju.

Mimo że wpadł w tarapaty finansowe, ogromna popularność uratowała go od ruiny. Jako członek uczelni w Paryżu, Pradze i Berlinie oraz dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie mógł pozwolić sobie na kupno dworku w Krzeszowicach, na potrzeby rodzinne. W 1892 r. artysta dokończył „Poczet królów polskich”, zawierający szkice 44 rodzi-
mych władców.

Ogromne znaczenie dla Polski miał obraz Matejki „Sobieski pod Wiedniem”. W 1883 r. przypadała 200. rocznica bitwy, stoczonej 12 września 1683 r. między wojskami polsko-cesarskimi a armią Imperium Osmańskiego. Ukazanie Jana III Sobieskiego odnoszącego zwycięstwo nad wezyrem Kara Mustafą stało się dla Matejki doskonałym pretekstem, by przypomnieć dawną potęgę Rzeczypospolitej oraz jej ważną rolę w dziejach Europy. Jan Matejko postanowił ofiarować obraz papieżowi jako dar narodu polskiego. „Tam, z Watykanu, wymowniej niż skądinąd przypominać on będzie nieprzedawnione nigdy zasługi, prawa i boleści nasze” – ogłosił artysta. Triumf w bitwie pod Wiedniem odczytywano jako zwycięstwo chrześcijaństwa nad islamem. 16 grudnia 1883 r. papież Leon XIII przyjął delegację polską na uroczystej audyencji. Wśród uczestni-

nańunii”. Hotărârea indică, de asemenea, că „opera pictorului a venit în sprijinul eforturilor polonezilor de a-și recâștiga independența”.

Anul acesta sărbătorim 185 de ani de la nașterea pictorului și 130 de ani de la moartea sa, precum și 125 de ani de la înființarea muzeului biografic din Cracovia, numit Casa Jan Matejko.

Artistul s-a născut în anul 1838. Fiind unul dintre cei mai importanți pictori polonezi, s-a specializat în pictura istorică. Deosebit de faimoase sunt lucrările sale cu tematică de luptă, inclusiv legendara, „Bătălia de la Grunwald”. Bogata operă a lui Matejko include peste 300 de picturi și câteva sute de desene și schițe.

Ca mare patriot, a fost un protector al culturii și a sprijinit dezvoltarea orașului Cracovia, precum și ocrotirea monumentelor acestuia. Nu doar picta, dar a și format alți pictori, printre elevii săi numărându-se Jacek Malczewski, Józef Mehoffer și Stanisław Wyspiański.

După ce și-a terminat studiile la München, a început să vândă tablouri pentru a-și completa bugetul modest. La 24 de ani a pictat faimosul „Stańczyk” și doi ani mai târziu „Predicile lui Skarga”. Faima sa de pictor a crescut rapid nu numai în Polonia, ci și în străinătate.

Deși a căzut în dificultăți financiare, popularitatea sa enormă l-a salvat de la ruină. Ca membru al universităților din Paris, Praga și Berlin și director al Școlii de Arte Plastice din Cracovia și-a putut permite să cumpere un conac în Krzeszowice pentru nevoile familiei. În anul 1892, artistul a finalizat „Pleiada regilor polonezi” care conține schițele a 44 de cărmuitori autohtoni.

Pictura lui Matejko „Sobieski la Viena” a fost de mare importanță pentru Polonia. În anul 1883 se împliniseră 200 de ani de la bătălia din 12 septembrie 1683 dintre armata polono-imperială și armata Imperiului Otoman. Reprezentarea lui Jan al III-lea Sobieski câștigând victoria asupra vizirului Kara Mustafa a devenit un pretext perfect pentru Matejko pentru a reaminti puterea trecută a Poloniei și rolul ei important în istoria Europei. Jan Matejko a hotărât să ofere papei tabloul ca dar al poporului polonez. „Acolo din Vatican, mai elocvent decât altundeva, ne va aminti despre meritele, drepturile și durerile noastre care nu vor fi niciodată prescise” – a spus artistul. Triumful din bătălia de la Viena a fost interpretat ca victoria creștinismului asupra islamului. Pe 16 decembrie 1883, papa Leon al XIII-lea a primit delegația poloneză într-o audiență solemnă. Printre

ków znalazł się sam Matejko, który otrzymał Order Piusa, jedno z najwyższych papieskich odznaczeń. Obraz zawisł w prestiżowym miejscu w Pałacu Watykańskim – w sali nazwanej od tej pory nazwiskiem Sobieskiego, w pobliżu słynnych apartamentów dekorowanych freskami Rafaela. Do dziś można go tam oglądać.

Jan Matejko zmarł w wieku 55 lat z powodu perforacji wrzodu żołądka. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim, a w jego pogrzebie wzięły udział tłumy krakowian.

W ramach obchodów tego szczególnego roku Muzeum Narodowe w Krakowie przygotowało wystawę „Genius loci. Miejsce – ludzie – zbiory”. W ramach tej ekspozycji odwiedzający mogą zobaczyć unikalne dzieła Jana Matejki.

Barbara Breabăn

Maurycy Mochnacki

13 września przypada 220. rocznica urodzin Maurycego Mochnackiego – konspiratora, dziennikarza, krytyka literackiego, pianisty, członka niemal wszystkich ówczesnych tajnych sprzysiężeń przeciw Rosji w Warszawie, żołnierza powstania listopadowego, odznaczonego orderem *Virtuti Militari*. Po upadku powstania został zmuszony do emigracji, gdyż carat skazał go zaocznie na śmierć przez powieszenie. „Do dziś wiele z jego diagnoz na temat natury Rosji i jej imperialistycznych dążeń związanych zwykle z kulturowym barbarzyństwem nie straciło na aktualności” – czytamy w uchwale Sejmu RP, ustanawiającej rok 2023 Rokiem Maurycego Mochnackiego.

Urodził się 13 września 1803 r. w Bojańcu w Galicji. Był wychowywany w duchu patriotycznym. W 1819 r. wraz z rodzicami przeprowadził się do Warszawy, gdzie kształcił się w Liceum Lindego i jednocześnie należał do tajnego kółka uczniowskiego. W 1821 r. rozpoczął studia na wydziale prawa Uniwersytetu Warszawskiego, wstąpił również do konspiracyjnego Związku Wolnych Braci Polaków, za co został aresztowany. W czasie pobytu w więzieniu (1822-1823) w wyniku nacisku władz rosyjskich stworzył memoriał, w którym oskarżył obowiązujący w Królestwie Kongresowym system szkolnictwa o zgubny liberalizm. Za opracowanie tego pisma został zwolniony po ośmiu miesiącach. Warunkiem zakończenia kary było również objęcie posady rosyjskiego cenzora. Mochnacki, piastując ten urząd nie wykazywał się oczekiwaną gorliwością i gdy wszel-

partycipanti se afla, printre alții, însuși Matejko care a primit Ordinul Pius, una dintre cele mai înalte decorațiuni papale. Pictura a fost pusă într-un loc de prestigiu în Palatul Vatican – în sala denumită de atunci „Sala Sobieski”, în apropierea renumitelor apartamente decorate de frescele lui Rafael. Până în ziua de astăzi putem să-l privim acolo.

Jan Matejko a murit la vârsta de 55 de ani din cauza unui ulcer perforat la stomac. A fost înmormântat la Cimitirul Rakowicki, iar la înmormântarea lui au luat parte mulțimi de cracovieni.

Ca parte a sărbătoririi acestui an special, Muzeul Național din Cracovia a pregătit o expoziție „Genius loci. Locuri – oameni – colecții”. În cadrul acestei expoziții, vizitatorii vor putea vedea lucrările unice ale lui Jan Matejko.

Pe 13 septembrie se împlinesc 220 de ani de la nașterea lui Maurycy Mochnacki – conspirator, ziarist, critic literar, pianist, membru al aproape tuturor asociațiilor secrete împotriva Rusiei de atunci din Varșovia, participant al insurecției din noiembrie 1830-1831, decorat cu ordinul „*Virtuti Militari*”. După înfrângerea insurecției a fost obligat să emigreze pentru că țarismul l-a condamnat în lipsă la moarte prin spânzurare. „Până astăzi multe din diagnozele lui pe tema Rusiei și a aspirațiilor ei imperialiste manifestate de obicei prin barbarie culturală nu și-au pierdut actualitatea” – citim în rezoluția Seimului RP prin care se proclamă anul 2023 ca fiind Anul lui Maurycy Mochnacki.

S-a născut pe 13 septembrie 1803 în Bojaniec în Galici. A fost crescut în spirit patriotic. În 1819 împreună cu părinții s-a mutat la Varșovia unde a învățat la Liceul „Linde” și în același timp era membru al unui cerc clandestin de elevi. În anul 1821 a început studiile la facultatea de drept a Universității din Varșovia, a intrat, de asemenea, în Uniunea clandestină a Fraților Polonezi Liberi, pentru care a fost arestat. În închisoare (1822-1823), sub presiunea autorităților ruse, a pregătit un memorandum în care a acuzat sistemul de învățământ în vigoare din Regatul Congresului de liberalism păgubos. După întocmirea acestui memorandum a fost eliberat după opt luni. Condiția pentru încheierea pedepsei a fost și preluarea postului de cenzor rus. În timp ce deținea această funcție, Mochnacki nu a arătat prea mult zel și când toate mijloacele de presiune au

kie środki nacisku zawiodły, został dyscyplinarnie zwolniony. Od tej pory zajął się działalnością publicystyczną. Od 1826 r. przez cztery lata pracował w „Izydzie Polskiej” jako tłumacz i asystent redaktora naczelnego. W 1827 r. założył „Gazetę Polską”, pisywał również do „Kuriera Polskiego” i redagował gazetę „Głos obywatela z ziemi zabranej”.

Po wybuchu powstania listopadowego Mochnecki zainicjował powstanie klubu politycznego o nazwie Towarzystwo Polityczne. Cały czas jednak dyskredytowano jego zaangażowanie ze względu na posadę w rosyjskiej cenzurze. Mimo to brał czynny udział w powstaniu – nie w stopniu oficerskim, bo takowej nominacji nie przyjął, lecz jako zwykły szeregowiec. Walczył między innymi w bitwie pod Olszynką Grochowską, Ostrołęką, Wawrem.

Mochnecki był nie tylko cenionym publicystą, ale również świetnym pianistą. Często dawał koncerty w celach charytatywnych, a jeden z nich stał się inspiracją dla Jana Lechonia, który po wysłuchaniu recitalu w Metz w 1832 r. napisał wiersz pt. „Mochnecki”. W utworze tym grana przez Mochneckiego muzyka jest personifikacją cierpienia ciemzonego przez rosyjską przemoc narodu polskiego.

Po upadku powstania wyjechał do Paryża. Tam zaangażował się w wydawanie „Pamiętnika Emigracji Polskiej”, do którego pisał teksty publicystyczne. W rozprawie „O duchu i źródłach poezji w Polsce” objawił się jako romantyk, oddając prymat intuicji nad oświeceniowym myśleniem racjonalnym. W tekście przekonywał, że literatura jest czynnikiem spajającym naród i określającym jego świadomość.

We Francji ukazała się jego praca historyczna „Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1931”, opisująca dzieje powstania listopadowego i analizująca przyczyny jego klęski.

Maurycy Mochnecki zmarł w grudniu 1834 r. w Auxerre. Miał 33 lata. „Maurycy Mochnecki dość żył dla swojej sławy, ale zbyt krótko dla ojczyzny, której był mocnym filarem” – tymi słowami pożegnał go na cmentarzu kapitan Antoni Olszewski. Na nagrobku widnieją wyryty po łacinie napis: „Civis Polonus, Hostem Moscoviensem” – Obywatel Polski, Wróg Moskwy.

Decyzją premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej Mateusza Morawieckiego jego szczątki zostały sprowadzone do Polski 27 listopada 2021 r. i pochowane na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

eşuat, a fost demis disciplinar. Din acel moment s-a apucat de activitatea publicistică. Din 1826, timp de patru ani, a lucrat la ziar „Izyda Polska” ca traducător şi asistent al redactorului şef. În anul 1827 a înfiinţat „Gazeta Polska”, scria, de asemenea, în „Kurier Polski” şi redacţia ziarului „Głos obywatela z ziemi zabranej”.

După izbucnirea insurecţiei din noiembrie, Mochnecki a iniţiat înfiinţarea clubului politic cu denumirea Societate Politică. În timp, implicarea lui a fost discreditată din cauza poziţiei sale în cenzura rusă. În ciuda acestui fapt, el a luat parte activ la insurecţie – nu ca ofiţer, pentru că nu a acceptat o astfel de nominalizare, ci ca un soldat obişnuit. A participat, printre altele, la luptele de la Olszynka Grochowska, Ostrołęka, Wawer.

Mochnecki a fost nu numai un publicist renumit, dar şi excelent pianist. De multe ori dădea concerte în scopuri caritative, iar unul din ele a devenit o inspiraţie pentru Jan Lechoń, care după ce l-a ascultat în recitalul la Metz, în anul 1832, a scris o poezie intitulată „Mochnecki”. În această poezie muzica cântată de Mochnecki este personificarea suferinţei provocate de asuprirea rusă a naţiunii poloneze.

După înfrângerea insurecţiei a plecat la Paris. Acolo s-a angajat în publicarea „Memoriilor Emigraţiei Poloneze” („Pamiętnik Emigracji Polskiej”) pentru care scria texte publicistice. În lucrarea „Despre spiritul şi izvoarele poeziei în Polonia” („O duchu i źródłach poezji w Polsce”) s-a revelat ca un romantic, dând întâietate intuiţiei asupra gândirii raţionale iluministe. Susţinea că literatura este un factor care uneşte naţiunea şi îi defineşte conştiinţa.

În Franţa a apărut lucrarea lui istorică „Răscoala poporului polonez în anii 1830 şi 1831” („Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1931”), care descrie istoria insurecţiei din noiembrie şi analizează cauzele înfrângerii ei.

Maurycy Mochnecki a murit în decembrie 1834 la Auxerre. A avut 33 de ani. „Maurycy Mochnecki a trăit destul pentru faima lui, dar prea puţin pentru patria pentru care a fost un pilon puternic” – cu aceste cuvinte, căpitanul Antoni Olszewski şi-a luat rămas bun de la el în cimitir. Pe mormânt există o inscripţie în latină: „Civis Polonus, Hostem Moscoviensem” – Cetăţean Polonez, Duşman al Moscovei.

Prin decizia prim-ministrului Republicii Polone, Mateusz Morawiecki, rămăşiţele lui Maurycy Mochnecki au fost aduse în Polonia pe 27 noiembrie 2021 şi înmormântate la Cimitirul Militar Powązki din Varşovia.

LIPIEC

07.02. – **Czerniowce:** Tego dnia w „Gazecie Polskiej” ukazała się kronikarska notatka sławiąca wytwór sztuki drukarskiej Leopolda Duszeńki, który wykonał przepiękny dyplom dla członków honorowych „Gwiazdy”.

07.02. – **Czerniowce,** ogród Göbla: Urządzony przez „Gwiazdę” festyn z bogatym programem, m.in. przedstawienie amatorskie „Kominarz i młynarz”, tombola.

07.02. – **Dolina:** Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod siedzibę „Sokoła”.

07.04. – **Czerniowce,** Kręgielnia „Sokoła”: Zakończenie dwutygodniowego turnieju rozdaniem 25 nagród przez wiceprezesa Elstera. Pierwszych pięć nagród zdobyli w kolejności: 1. ks. Domański, 2. S. Zwarysiewicz, 3. S. Weigel, 4. Kuchciński, 5. dr Mitkiewicz.

07.<06. – **Czerniowce:** Dr Stanisław Kwiatkowski i dr Kazimierz Piątkiewicz mianowani sekundarzami oddziału chirurgicznego szpitala krajowego w Czerniowcach, a suplent Adolf Michniewicz – prowizorycznym nauczycielem dla niższego gimnazjum w Czerniowcach, zaś suplent Kornel Jaskulski – rzeczywistym nauczycielem dla gimnazjum w Radowcach.

07.06. – **Czerniowce:** Ukazał się 54. numer 17. rocznika „Gazety Polskiej”, a w nim m.in. artykuł „Złot sokoli”.

07.06. – **Czerniowce,** siedziba TPBPiCP: Miesięczne zwyczajne posiedzenie zarządu Koła Pań na Bukowinie.

07.<09. – **Niemcy:** Rząd niemiecki zakazał rozpowszechniania krakowskiej „Nowej Reformy” na przeciąg dwóch lat.

07.09. – **Czerniowce:** Ukazał się 55. numer 17. rocznika „Gazety Polskiej”, a w nim m.in. artykuły „Wodociągi w Czerniowcach” i „Kolonizacja polska [w Brazylii]”.

07.09. – **Gurahumora:** Za pośrednictwem starostw powiatowych w bukowińskim rządzie dotąd złożono 105834, 50 kor. na rzecz pomocy po pożarze.

07.16. – **Czerniowce:** Ukazał się 57. numer 17. rocznika „Gazety Polskiej”, a w nim m.in. artykuł „Miejskie liceum dla dziewcząt a Polacy”.

IULIE

07.02. – **Cernăuți:** În acea zi, „Gazeta Polonă” a publicat o notă de cronică prin care lauda efectul artei tipografice a lui Leopold Duszeńko care a realizat o frumoasă diplomă pentru membrii de onoare ai Asociației Meșteșugarilor Polonezi „Gwiazda”.

07.02. – **Cernăuți,** grădina lui Göbel: A avut loc un festin organizat de Asociația Meșteșugarilor Polonezi „Gwiazda”, cu un program bogat, printre altele o reprezentație de amatori a piesei de teatru „Coșarul și morarul”, o tombolă.

07.02. – **Dolîna:** A avut loc ceremonia de sfințire a pietrei de temelie a sediului Societății de Gimnastică „Sokół”.

07.04. – **Cernăuți,** popicăria Societății de Gimnastică „Sokół”: A avut loc încheierea turneului de două săptămâni cu distribuirea a 25 de premii de către vicepreședintele Elster. Primele cinci premii au fost câștigate în ordinea: 1. pr. Domański, 2. S. Zwarysiewicz, 3. S. Weigel, 4. Kuchciński, 5. dr. Mitkiewicz.

07.<06. – **Cernăuți:** Dr. Stanisław Kwiatkowski și dr. Kazimierz Piątkiewicz au fost numiți adjuncți ai secției de chirurgie a Spitalului Național din Cernăuți, în timp ce suplinitorul Adolf Michniewicz a fost numit profesor provizoriu la gimnaziul inferior din Cernăuți, iar suplinitorul Kornel Jaskulski a fost numit profesor titular la gimnaziul din Rădăuți.

07.06. – **Cernăuți:** A apărut nr. 54 al anului 17 al „Gazetei Polone”, în care s-au publicat, printre altele, articolul: „Adunarea șoimilor”.

07.06. – **Cernăuți,** sediul APAF și L: A avut loc ședința ordinară lunară a conducerii Cercului de Doamne din Bucovina.

07.<09. – **Germania:** Guvernul german a interzis timp de doi ani distribuirea publicației „Nowa Reforma”.

07.09. – **Cernăuți:** A apărut nr. 55 al anului 17 al „Gazetei Polone”, în care s-a publicat, printre altele, articolele: „Apeductele din Cernăuți” și „Kolonizarea poloneză [în Brazilia]”.

07.09. – **Gura Humorului:** Până în prezent, 105834,50 de coroane au fost depuse la Guvernul bucovinean prin intermediul staroștilor din districte pentru ajutorul acordat după incendiu.

07.16. – Stróżeńiec i okolice: Do Kanady wyjechało 50 rodzin.

07.18. – Czerniowce: Tutaj przebywał poseł i poeta Jan Kaspruwicz, czasowo przebywający u krewnych w Zaleszczykach. Przy sposobności podano, że jest autorem „Buntu Napierskiego”, pisze obszerny poemat pt. „Ginącemu światu” oraz rozpoczął pracę nad dramatem o śpiących rycerzach.

07.20. – Czerniowce: Numer „Gazety Polskiej” z tego dnia powiadomił o pięknym wydaniu „Tłumaczeń Chopina” Ottona Mieczysława Żukowskiego na dochód mającej powstać Bursy Polskiej im. A Mickiewicza w Czerniowcach. Wydawcą tego dzieła było czerniowieckie Koło Pań, które też zajmowało się sprzedażą egzemplarzy.

07.20. – Stryj: Emil Hołod napisał do „Gazety Polskiej” o entuzjastycznie przyjmowanych występach Władysława Barącz (byłego dyrektora teatru lwowskiego), o zwycięstwie III koła (Polacy z Rusinami) dzięki ks. Massalskiemu, który przez dłuższy czas pisał o zgodzie w „Kurierze Stryjskim”, oraz o dorobku Czytelnicy Kolejowej pod przewodnictwem Stanisława Majewskiego, inspektora warsztatów kolejowych.

07.21. – Paszkany: Krótka wiadomość o zmianie stosunku Rumunów do Polaków na bardzo wrogi, co znajduje wyraz w prasie, zwłaszcza w „Adevărul”.

07.22. – Czerniowce, sala TPBPiCP: Zapowiedziane na ten dzień nadzwyczajne walne zgromadzenie członków TPBPiCP poświęcone budowie Domu Polskiego zostało odwołane z powodu powstania dwóch kolejnych projektów przebudowy.

07.23. – Czerniowce, Dom Polski: Od 1 marca dotąd na Dom Polski złożono razem 507,33 złr.

07.23. – Czerniowce: Numer „Gazety Polskiej” z tego dnia przyniósł początek wykazu zwyczajnych członków Koła Pań na Bukowinie, pozyskanych przez zarząd oraz delegatki (Cehakowa, Krzyżanowska, Kuźniarska, Malikiewiczowa, Świerżcho, Warteresiewiczowa, Wesołowska).

07.23. – Czerniowce: „Gazeta Polska” zaprzeczyła wiadomościom rozpowszechnianym przez miejscową prasę, jakoby prof. dr Alfred Halban miał opuścić Czerniowce i przenieść się do Krakowa.

07.<27. – Czerniowce: Z powodu przejścia w stan spoczynku najwyższe uznanie cesarskie dla Antoniego Pawłowskiego za długoletnią i gorliwą służbę, starszego radcy budownictwa i kierownika biura technicznego.

07.27. – Czerniowce: Ukazał się 60. numer 17. rocznika „Gazety Polskiej”, a w nim m.in. artykuły

07.16. – Cernăuți: A apărut nr. 57 al anului 17 al „Gazetei Polone”, în care s-a publicat, printre altele, articolul: „Liceul de fete din oraș și polonezii”.

07.16. – Storojineț și împrejurimi: 50 de familii au plecat în Canada.

07.18. – Cernăuți: A stat aici deputatul și poetul Jan Kaspruwicz, care se afla temporar la rude în Zalișciîkî. Cu această ocazie s-a raportat că autorul poemului „Rebeliunea lui Napierski”, scrie un poem amplu intitulat „Către lumea care dispare” și că începuse să lucreze la o dramă despre cavalerii adormiți.

07.20. – Cernăuți: „Gazeta Polonă” din acea zi a relatat despre o frumoasă ediție a „Traducerilor lui Chopin” de Otton Mieczysław Żukowski, în beneficiul construcției Internatului Polonez „A. Mickiewicz” din Cernăuți. Editorul acestei lucrări a fost Cercul de Doamne din Cernăuți care, de asemenea, s-a ocupat cu vânzarea exemplarelor.

07.20. – Strîi: Emil Hołod a scris la „Gazeta Polonă” despre spectacolele lui Władysław Barącz (fost director al teatrului din Liov) primite cu entuziasm, despre victoria celui de-al III-lea cerc (polonezi și ucraineni) datorită pr. Massalski, care a scris mult timp despre acest acord în „Kurier Stryjski”, și despre realizările Societății Polone de Lectură a Căilor Ferate sub conducerea lui Stanisław Majewski, inspector al atelierelor feroviare.

07.21. – Pașcani: O scurtă știre despre schimbarea de atitudine a românilor față de polonezi în una foarte ostilă, care își găsește expresia în presă, mai ales în „Adevărul”.

07.22. – Cernăuți, sala APAF și L: Adunarea generală extraordinară a membrilor APAF și L privind construcția Casei Polone, anunțată pentru această zi, a fost anulată din cauza apariției a încă două proiecte de reamenajare.

07.23. – Cernăuți, Casa Polonă: De la 1 martie până în prezent a fost depus pentru Casa Polonă un total de 507,33 de florini.

07.23. – Cernăuți: Numărul din acea zi al „Gazetei Polone” a publicat începutul listei membrilor obișnuiți ai Cercului de Doamne din Bucovina, obținută de conducerea și de delegatele (Cehakowa, Krzyżanowska, Kuźniarska, Malikiewiczowa, Świerżcho, Warteresiewiczowa, Wesołowska).

07.23. – Cernăuți: „Gazeta Polonă” a dezmințit știrea răspândită de presa locală potrivit căreia prof. dr. Alfred Halban ar părăsi orașul Cernăuți și s-ar muta la Cracovia.

07.<27. – Cernăuți: Cu ocazia pensionării, cea mai înaltă recunoaștere imperială i-a fost acordată lui

„Nauka języka polskiego w Warszawie” i „Robotnicy polscy w Rumunii”.

07.27. – Komarówka: Józef i Maria Wolgnerowie (właściciele Komarówki) ofiarowali po 10000 kg wapna na budowę Bursy Polskiej im. A. Mickiewicza i Domu Polskiego w Czerniowcach.

07.28. – Wiedeń: Pierwsze zebranie tutejszych rzemieślników polskich zakładających „Gwiazdę” na wzór lwowskiego stowarzyszenia.

07.30. – Czerniowce: Ukazał się 61. numer 17. rocznika „Gazety Polskiej”, a w nim m.in. artykuły „Szkoła a wychowanie narodowe” i „Po konferencji w Hadze”.

Jan Bujak – Kraków

Antoni Pawłowski, consilier superior în construcții și șef al biroului tehnic, pentru serviciile sale îndelungate și zeloase.

07.27. – Cernăuți: A apărut nr. 60 al anului 17 al „Gazetei Polone”, în care s-au publicat, printre altele, articolele: „Învățarea limbii polone la Varșovia” și „Muncitori polonezi în România”.

07.27. – Komarivka: Józef și Maria Wolgner (proprietarii Komarivki) au donat câte 10000 kg de var pentru construcția Internatului Polonez „A. Mickiewicz” și a Casei Polone din Cernăuți.

07.28. – Viena: A avut loc prima întâlnire a meșteșugarilor polonezi locali care au înființat Asociația Meșteșugarilor Polonezi „Gwiazda” având ca exemplu asociația din Liov.

07.30. – Cernăuți: A apărut nr. 60 al anului 17 al „Gazetei Polone”, în care s-au publicat, printre altele, articolele: „Școala și educația națională” și „După Conferința de la Haga”.

Trad. Ștefania Carmen Dorosceac

CALENDARIUM ROCZNIC 2023 CALENDARUL ANIVERSĂRIILOR

SIERPIEŃ

3 VIII – 40. rocznica śmierci **Jana Brzękowskiego** (1903-1983), poety, pisarza, eseisty;
4 VIII – 30. rocznica śmierci **Krzysztofa Mędraka** (1943-1993), poety, krytyka literackiego i filmowego;
9 VIII – 90. rocznica urodzin **Jerzego Woy-Wojciechowskiego** (1933), lekarza, pianisty, kompozytora;
10 VIII – 125. rocznica urodzin **Tadeusza Dołęgi-Mostowicza** (1898-1939), pisarza;
11 VIII – 90. rocznica urodzin **Jerzego Grotowskiego** (1933-1999), reżysera teatralnego, teoretyka i reformatora teatru;
12 VIII – 40. rocznica urodzin **Jakuba Żulczyka** (1983), scenarzysty, felietonisty, pisarza;
13 VIII – 150. rocznica urodzin **Józefa Hallera** (1873-1960), generała Wojska Polskiego, dowódcy frontu w czasie wojny polsko-bolszewickiej;
14 VIII – 120. rocznica urodzin **Kazimierza Marczewskiego** (1903-1977), architekta, urbanisty;
15 VIII – 115. rocznica urodzin **Mariana Promińskiego** (1908-1971), prozaika, eseisty, krytyka filmowego, dramatopisarza; 10. rocznica śmierci **Sławomira Mrożka** (1930-2013), dramatopisarza, prozaika, satyryka;

AUGUST

3 VIII – 40 de ani de la moartea lui **Jan Brzękowski** (1903-1983), poet, scriitor, eseist;
4 VIII – 30 de ani de la moartea lui **Krzysztof Mędrak** (1943-1993), poet, critic literar și de film;
9 VIII – 90 de ani de la nașterea lui **Jerzy Woy-Wojciechowski** (1933), medic, pianist, compozitor;
10 VIII – 125 de ani de la nașterea lui **Tadeusz Dołęga-Mostowicz** (1898-1939), scriitor;
11 VIII – 90 de ani de la nașterea lui **Jerzy Grotowski** (1933-1999), regizor, teoretician și reformator de teatru;
12 VIII – 40 de ani de la nașterea lui **Jakub Żulczyk** (1983), scenarist, foiletonist, scriitor;
13 VIII – 150 de ani de la nașterea lui **Józef Haller** (1873-1960), general al Armatei Poloneze, comandant de front în timpul războiului polono-bolșevic;
14 VIII – 120 de ani de la nașterea lui **Kazimierz Marczewski** (1903-1977), architect, urbanist;
15 VIII – 115 ani de la nașterea lui **Marian Promiński** (1908-1971), prozator, eseist, critic de film, dramaturg; 10 ani de la moartea lui **Sławomir Mrożek** (1930-2013), dramaturg, prozator, satirist;
16 VIII – 90 de ani de la nașterea lui **Witold Leszczyński** (1933-2007), regizor, scenarist și operator de film;

16 VIII – 90. rocznica urodzin **Witolda Leszczyńskiego** (1933-2007), reżysera, scenarzysty i operatora filmowego;

18 VIII – 90. rocznica urodzin **Romana Polańskiego** (1933), reżysera i scenarzysty;

19 VIII – 100. rocznica urodzin **Andrzeja Brauna** (1923-2008), prozaika, poety;

21 VIII – 165. rocznica urodzin **Wacława Sieroszewskiego** (1858-1945), pisarza, autora utworów dla młodzieży;

22 VIII – 100. rocznica urodzin **Zofii Posmysz** (1923), pisarki, scenarzystki;

26 VIII – 80. rocznica urodzin **Tadeusza Nalepy** (1943), kompozytora, gitarzysty;

28 VIII – 90. rocznica urodzin **Mariusza Chwędzuka** (1933-2018), scenografa teatralnego i grafika;

29 VIII – 85. rocznica śmierci **Stanisława Szobera** (1879-1938), językoznawcy i leksykografa; 130. rocznica urodzin **Władysława Lama** (1893-1984), malarza, grafika, krytyka sztuki.

18 VIII – 90 de ani de la nașterea lui **Roman Polański** (1933), regizor și scenarist;

19 VIII – 100 de ani de la nașterea lui **Andrzej Braun** (1923-2008), prozator, poet;

21 VIII – 165 de ani de la nașterea lui **Wacław Sieroszewski** (1858-1945), scriitor, autor de opere pentru tineri;

22 VIII – 100 de ani de la nașterea **Zofiei Posmysz** (1923), scriitoare, scenaristă;

26 VIII – 80 de ani de la nașterea **Tadeusz Nalepa** (1943), compozitor, chitarist;

28 VIII – 90 de ani de la nașterea lui **Mariusz Chwędczuk** (1933-2018), scenograf de teatru și grafician;

29 VIII – 85 de ani de la moartea lui **Stanisław Szober** (1879-1938), lingvist și lexicograf; 130 de ani de la nașterea lui **Władysław Lam** (1893-1984), pictor, grafician, critic de artă.

Pismo Związku Polaków w Rumunii | Revista Uniunii Polonezilor din România

POLONUS

ISSN 1223-4192

Str. Ion Vodă Viteazul nr 5

720034 Suceava

Tel./fax: +40 230 520355

redactia_polonus@yahoo.com

www.dompolski.ro

DTP | Druk | Tipar



Redaktor naczelny

Redactor-șef

Elżbieta Wieruszewska-Calistru

Kolektyw redakcyjny

Colectivul de redacție

Barbara Breabăn

Iuliana Agneșca Dascălu

Ștefania Carmen Dorosceac



*Proiect finansiowan ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2023”.*

*Publakaaja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.*

*Proiectul este finanțat din fondurile Cancelariei Președintelui Consiliului de Miniștri al RP
în cadrul concursului „Diaspora și Polonezii din Străinătate 2023”.*

*Publicația prezintă doar opiniile autorilor și nu poate fi identificată
cu poziția oficială a Cancelariei Președintelui Consiliului de Miniștri al RP.*

